



Piątek
29 Stycznia 2021
Nr 8 (2137)
Cena: 2,50 zł
(w tym 8% VAT)
ISSN 1644-1249
INDEKS 349887
**WYDAWCA
POLSKI**

DZIENNIK STARGARDZKI

Stargard, Chociwiel, Dobrzany, Ińsko, Suchan, Dolice, Kobylanka, Marianowo, Stara Dąbrowa



OGŁOSZENIE

Sprzedaż parkietu
Układanie podłóg
Cyklinowanie podłóg
Odnawianie deski barlineckiej
Tel. 782 49 00 51

NOWO OTWARTY
SKUP ZŁOMU
Dolice • ul. Kolejowa 33
pon. - pt: całodobowo • sobota: do godz. 13.00
Tel. 511 674 239 • Tel. 91 453 96 09
SPRZEDAŻ ZŁOMU UŻYTKOWEGO
ZAPRASZAMY



Będzie Mydło ze Stargardu s. 4

Julita Pilecka: To nie polityka tylko tragifarsa s. 7



OGŁOSZENIE

mikulski nieruchomości Goleniów/Szczecin/Nowogard/Stargard/Świnoujście/Kołobrzeg/Gdańsk
www.mikulski-nieruchomosci.pl

Płatnerzy/Grodzka: Dziennik interweniuje w sprawie zalegających odpadów

Mieszkaniec: Taki widok mieliśmy tutaj ponad 10 dni

Na dniach o interwencję poprosił nas jeden z mieszkańców, który wskazał na zalegające śmieci o większym gabarycie. Niezwłocznie skontaktowaliśmy się w tej sprawie z MPGK, w którego obowiązkach leży m.in. właśnie usuwanie odpadów.



Jeden ze śmietników między blokami ulic Płatnerzy i Grodzkiej, na które zwrócił uwagę okoliczny mieszkaniec. Jego zdaniem, te śmieci zalegały tutaj za długo.JPG

- Taki widok jest tutaj już ponad 10 dni. Przyznam, że tego typu śmieci powinna być znacznie większa częstotliwość usuwania takich stert odpadów – mówi na miejscu w rozmowie z Dziennikiem jeden z mieszkańców, który poprosił nas o interwencję.

Po udaniu się na miejsce, skontaktowaliśmy się z MPGK. Odpowiedzi w sprawie udzielił

nam Bartosz Rudnicki, dyrektor ds. techniczno-eksploatacyjnych w MPGK - Odpowiadając na maila z dnia 27 stycznia Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. informuje, iż odpady wielkogabarytowe odbierane są od mieszkańców dwa razy w miesiącu po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym lub mailowym do Biura Obsługi Mieszkań-

ców Zakładu Oczyszczania Miasta zgodnie z harmonogramem odbioru odpadów wielkogabarytowych dostępnym na stronie internetowej MPGK Spółka z o.o. oraz na stronie internetowej Zarządu Usług Komunalnych w Stargardzie – odpowiada urzędnik - Odbiór odpadów wielkogabarytowych odbył się 14 stycznia, a następny odbędzie się we czwartek 28 stycznia (tj. wczoraj, red.) - Jednocześnie informujemy, iż można we własnym zakresie dostarczyć odpady do Ekopunktu znajdującego się na terenie bazy Zakładu Oczyszczania Miasta przy ul. Bogusława IV 15 od poniedziałku do piątku w godzinach 7-17 oraz w soboty w godzinach 8-14. Ze względu na epidemię COVID SARS 2 do 31 stycznia wjazd na teren Ekopunktu jest możliwy po telefonicznym umówieniu – informuje B. Rudnicki.

- Informujemy również, iż od dnia 1 lutego, Ekopunkt będzie ogólnodostępny dla mieszkań-

ców miasta Stargard (bez wcześniejszego umawiania się) i odpady w tym odpady wielkogabarytowe będzie można dostarczyć we własnym zakresie bez

konieczności umawiania terminu drogą telefoniczną – dodaje dyrektor.

Piotr Słomski

OGŁOSZENIE

Stargardzka Agencja Rozwoju Lokalnego Sp. z o. o. WYNAJMIE:

Lokal o pow. **12,56 m²** na III piętrze,

Lokal o pow. **17,00 m²** na IV piętrze

Lokal o pow. **12,77 m²** na IV piętrze

Lokal o pow. **25,00 m²** na IV piętrze

Lokal o pow. **20,00 m²** na IV piętrze

Ponadto Stargardzka Agencja Rozwoju Lokalnego oferuje możliwość wynajmu sali konferencyjnej mieszczącej się na VII piętrze budynku. Sala wyposażona jest w projektor multimedialny oraz flipchart.



Szczegółowe informacje można znaleźć
na stronie www.sarl.pl
telefonu 91 834-90-88

Unieważniamy kredyty frankowe (CHF)

Odzyskujemy nadpłacony kapitał

Darmowa analiza umowy kredytowej

Zadzwoń:

503617739

519831493

Apteka wspiera WOŚP



Apteka Nowa, jak informuje redakcję, dr n. farm. Jerzy Waliszewski, w tym roku włącza się do Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Mieszkańcy Kasztelańskiej apelują

Chcemy drogi dwukierunkowej!

Mieszkańcy nowopowstałego budynku mieszkalnego przy ul. Kasztelańskiej zgłaszają problem utrudnień w dojeździe ze względu na obowiązujący tam ruch jednokierunkowy.



Jak wskazuje prezydent Rafał Zając, szerokość pasa jest niewystarczająca na wprowadzenie na ul. Kasztelańskiej ruchu dwukierunkowego

- Po oddaniu nowego budynku mieszkalnego zaistniała potrzeba łatwiejszego dojazdu do głównej ulicy Chrobrego. Szerokość ulicy Kasztelańskiej jest wystarczająca do ruchu w obu kierunkach – twierdzi w interpelacji radny Mariusz Smuga - Przy wjeździe w ulicę Chrobrego proponuję postawić znak zakazu skrętu w prawo. Odcinek Kasztelańska —Spichrzowa pozostałby bez zmian jako ulica jed-

nokierunkowa. Nowa organizacja ruchu poprawi komunikację mieszkańcom nowopowstałego budynku – dodaje radny.

Rafał Zając „Szerokość jezdni jest niewystarczająca”

- W odpowiedzi na interpelację dotyczącą zmiany organizacji ruchu i wprowadzenia na ul. Kasztelańskiej ruchu dwukierunkowego uprzejmie informuję, że w rejonie skrzyżowania ul. Bolesława Chrobrego z ul. Kasz-

telańską prowadzony jest obecnie remont oraz przebudowa kamienicy, w której ma powstać Stargardzkie Centrum Nauki – podkreśla w odpowiedzi prezydent Rafał Zając - W 2015 r. miasto wydało zgodę dla inwestora tj. Stargardzkiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. na przebudowę chodnika oraz wykonanie zatoki umożliwiającej równoległe parkowanie ul. Kasztelańskiej, w celu zbilansowania niezbędnych miejsc postojowych. Zgodnie z planowanym sposobem zagospodarowania pasa drogowego szerokość jezdni ul. Kasztelańskiej przy skrzyżowaniu z ul. Bolesława Chrobrego będzie wynosiła 4,0 m. W związku z powyższym szerokość jezdni jest niewystarczająca na wprowadzenie na tej ulicy ruchu dwukierunkowego – wyjaśnia w swojej odpowiedzi prezydent.

Piotr Słomski

Co na to urząd miejski i radni?

Prywaciarz podłączony pod liczniki w SCK!

W ostatnim czasie z powodu kryzysu wywołanego przez epidemię koronawirusa, wielu przedsiębiorców wynajmujących lokale w SCK pod swoją działalność, musiało zrezygnować. Jednakże jeden z nich nadal działa korzystając z udostępnienia pomieszczeń na swoją siedzibę w zamian za emisję reklam wydarzeń kulturalnych, jak np. kino i spektakle, które jak wiadomo, z powodu pandemii, nie odbywają się.



Prywaciarz funkcjonuje w siedzibie SCK z którym jest podłączony pod jeden licznik

Jak mówi dyrektor SCK, Joanna Tomczak, nadal podtrzy-

mywana jest umowa barterowa z prywaciarzem (ten akurat barter polega na udostępnieniu pomieszczeń pod siedzibę w zamian za emisję reklam wydarzeń kulturalnych w SCK, jak np. kino i spektakle które z powodu pandemii nie odbywają się). Barter ten opiewa miesięcznie na sumę 7 tys. 400 zł za użyczenie lokalu, co rocznie wynosi 88 tys. 800 zł. Jak zaznacza dyrektor, tę umowę barterową przez wzgląd na pandemię aneksowano pod kątem realizacji niewykorzystanego limitu reklam po wznowieniu działalności przez SCK. Jak zapewnia dyrektor, nie oznacza to jednak, że obecnie nie promowana

jest działalność Stargardzkiego Centrum Kultury w ogóle. Dzieje się to, jednak w ograniczonym zakresie, a jak twierdzi dyrektor, wszystkie powstałe oszczędności wykorzystane zostaną po ustaniu pandemii.

Prąd, woda i ogrzewanie w użyczeniu

Zapytaliśmy także panią dyrektorkę SCK, czy w cenę wynajmu pomieszczeń przez prywaciarza są wliczone również media, takie jak woda, prąd czy ogrzewanie oraz czy najemca, czyli wspomniany prywaciarz, posiada oddzielne od SCK liczniki prądu i wody oraz oddziel-

ny system grzewczy. Okazuje się, że nie posiada, w cenie barteru jest również eksploatacja.

Teraz pozostaje tylko pytanie, kiedy pani dyrektor przewiduje ustanie pandemii i wykorzystanie zapewnionego przez prywaciarza limitu emisji reklam. A jeśli pandemia potrwa kilka lat, to co wtedy?...

Przypomnijmy, że w ogóle z powodu pandemii, przychody z wynajmu dla SCK zarówno pomieszczeń jak i sprzętu drastycznie spadły. Różnica między rokiem 2020, a 2019 wynosi blisko 70 tys. zł.

red

Miasto dofinansuje remonty dróg powiatowych

Decyzja Prezydenta Stargardu o finansowym wsparciu powiatu, umożliwiającym rozpoczęcie przebudowy ulic Andersa i Sikorskiego, którą przyjęto w formie uchwały podczas wtorkowej sesji Rady Miejskiej, to element większego projektu realizowanego już od kilku lat wspólnie przez samorządy miasta i powiatu.



W ramach podpisanego porozumienia miasto udzieli powiatowi finansowego wsparcia na remonty dróg

Plan remontów i przejmowania miejskich ulic, realizowany jest na podstawie porozumienia intencyjnego, jaki oba samorządy zawarły jeszcze w 2018 r.

Sygnatariusze porozumienia: Zarząd Powiatu reprezentowany przez Starostę Stargardzkiego

KONDOLENCJE

Iwonę Wiśniewską i Prezydent Stargardu Rafał Zająć podkreślali wówczas znaczenie przyjętych uzgodnień dla procesu porządkowania sieci dróg w granicach administracyjnych miasta, mających wielu zarządców. W przeważającej części większość

miejskich odcinków należała do powiatu.

Na podstawie zawartego wtedy porozumienia, powiat przekazuje miastu kolejne odcinki ulic, należących dotychczas do powiatowej sieci. Przyjęto model, że przed formalnym przekazaniem istotne dla miasta ulice są przebudowywane ze wspólnym dofinansowaniem z budżetów obu samorządów, zaś po zakończeniu prac remontowych przekazywane na rzecz miasta. Model ten sprawdził się m.in. przy okazji przebudowy ulicy H. Wieniawskiego na osiedlu Chopina. Przykładem współpracy obu samorządów była też prze-

budowa ul. B. Limanowskiego. Natomiast poza zawartym porozumieniem, kolejnym przykładem udanej współpracy określić można zrealizowaną przez miasto przebudowę Al. Żołnierza, dofinansowaną przez Powiat Stargardzki kwotą 1,2 mln zł.

Do tej pory - w myśl zawartych uzgodnień - powiat przekazał miastu łącznie 214 ulic. Po przyjęciu wszystkich, zgodnie z porozumieniem, ich liczba zwiększy się do 245. W ten sposób miasto zarządzać będzie w całości spójną siecią dróg w swoich granicach.

Info Starostwo Powiatowe/opr red

KONDOLENCJE

Naszemu kolegom
Andrzejowi i Mirosławowi Kozłowskiemu

Najszczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MAMY

Żadne słowa nie są w stanie opisać cierpienia
i straty ukochanej osoby, w tym trudnym momencie
łączymy się w żalu i modlitwie.

Posel na Sejm RP
Michał Jach

Członkowie Struktury
Prawa i Sprawiedliwości w Stargardzie

Panu
Mirosławowi Kozłowskiemu
najgłębsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Rada Nadzorcza,
Zarząd i Pracownicy
Stargardzkiego
Towarzystwa Budownictwa Społecznego

Za mało miejsc na nekrologii przy cmentarzach

Czy nowe tablice wystarczą?

Od dłuższego czasu zbyt mała ilość miejsc na nekrologii zarówno na starym jak i nowym cmentarzu sprawia problemy rodzinom, które chcą poinformować o odejściu swoich bliskich. Zgłaszany przez mieszkańców problem trafił do rady miasta i prezydenta.



Na starym cmentarzu jest obecnie tylko 12 miejsc na klepsydry, nowa tablica będzie miała ich 24

- W związku ze zbyt małą ilością miejsc na umieszczanie nekrologów zarówno na starym jak i nowym cmentarzu zwracam się z prośbą o powiększenie

przeznaczonych do tego celu tablic – zaznacza w swojej interpelacji radny Mariusz Smuga (PiS)



Na nowym cmentarzu będzie tablica na 15 nekrologów oraz dodatkowa na 10

- W chwili obecnej, rodziny często muszą umieszczać nekrologi na ogrodzeniu, lub w przypadku nowego cmentarza na tablicy z regulaminem – dodaje radny.

Do sprawy odnosi się wiceprezydent Piotr Mync - W odpowiedzi na interpelację dotyczącą niewystarczającej ilości miejsc na nekrologi umieszczone na tablicach przy cmentarzach miejskich w Stargardzie informuję, że przedmiotowa sprawa została już rozpatrzona i podjęto decyzję o zakupie nowych większych tablic na nekrologi – oświadcza urzędnik - Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w ramach umowy zawartej z Zarządem Usług Komunalnych zleciło zakup i montaż nowych tablic na nekrologi, możliwie największych do powieszenia. Na Starym Cmentarzu przy ul. Tadeusza Kościuszki tablica będzie posiadała miejsca na 24 klepsydry (obecnie jest na 12). Natomiast na Nowym Cmentarzu przy ul. Spokojnej, oprócz nowej tablicy na 15 nekrologów, będzie jeszcze dodatkowa na 10 nekrologów (w sumie będzie 25 miejsc na klepsydry). Nowe tablice zostaną zamontowane niezwłocznie po ich dostarczeniu – dodaje P. Mync.

Z kolei Piotr Tomczak, pre-

zes zarządu i dyrektor naczelny MPGK informuje, iż zostały zamówione nowe tablice na nekrologi przy Starym i Nowym Cmentarzu. Termin realizacji wykonania i montażu nowych tablic przez firmę zewnętrzną upływa w tę niedzielę, tj. 31

stycznia. Mijmy nadzieję, że po zwiększeniu ilości miejsc na nekrologii zarówno na nowym jak i starym cmentarzu, sygnalizowany przez mieszkańców oraz radnego, problem zostanie zażegnany.

Piotr Słomski

Odeszli do wieczności...

Pochówki 22.01.2021

BOLESŁAW SATORA, lat 87, zmarł 14.01

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 10.00 na Nowym Cmentarzu

BOGDAN HAWRYLUK, lat 71, zmarł 16.01

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 11.00 na Nowym Cmentarzu

JADWIGA BARSZCZOWSKA, lat 69, zmarła 18.01

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 12.00 na Nowym Cmentarzu

JOLANTA MARCISZEWSKA, lat 72, zmarła 14.01

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 13.00 na Starym Cmentarzu

WIESŁAW CHRZĄSZCZ, lat 67, zmarł 16.01

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 14.00 na Starym Cmentarzu

Pochówki 25.01.2021

ZOFIA WERPOLEWSKA, lat 70, zmarła 19.01

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 9.00 na Nowym Cmentarzu

RYSZARD KISIEL, lat 68, zmarł 18.01

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 10.00 na Starym Cmentarzu

BOGDAN ODYA, lat 85, zmarł 18.01

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 11.00 na Starym Cmentarzu

Pochówki 26.01.2021

CZESŁAW MIKOŁAJUK, lat 75, zmarł 15.01

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 11.15 na Nowym Cmentarzu

ANDRZEJ UZIĘBŁO, lat 76, zmarł 14.01

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godz. 14.00 na Starym Cmentarzu

OGŁOSZENIE

KAMIENIARSTWO Emil

TANIE USŁUGI Wyroby własne

-NAGROBKI
-KOMINKI
TERMINOWO
SOLIDNIE
TRANSPORT GRATIS

ul. Spokojna 3B
Stargard Szczeciński
515 133 319

www.kamieniarstwo-emil.stargard.pl

MPGK STARGARD Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.
ul. Stefana Okrzei 6 • 73-110 Stargard

POGOTOWIE WODOCIĄGOWE **91 578 35 80**
519 546 992 (całodobowe)

PEC STARGARD Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Nasienna 6 • 73-110 Stargard

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE **993** (całodobowe)

Dobre Mydło będzie powstawało w Stargardzie

Kolejna firma wybuduje swoją fabrykę w Parku Przemysłowym Nowoczesnych Technologii. To Bieluń&Bieliń, twórcy marki Ministerstwo Dobrego Mydła.



Siostry Urszula Ośmiałowska i Anna Bieliń - z prawej otworzą w Stargardzie fabrykę, w której będzie powstawało mydło wyłącznie z naturalnych składników

W Stargardzie, w hali, która powstanie na ponad hektarowej działce, będą produkowane naturalne mydła i kosmetyki według autorskich receptur.

Założycielkami firmy są dwie siostry – Urszula Ośmiałowska i Anna Bieliń. Wszystko zaczę-

ło się od zainteresowania naturalnymi kosmetykami. Właścicielki Bieluń&Bieliń najpierw robiły mydło w domowym zaciszu, dzieląc się z rodziną i znajomymi. Dziś Ministerstwo Dobrego Mydła można znaleźć w internecie, a także w sklepach

stacjonarnych – m.in. w Szczecinie i Warszawie. Klienci mają do wyboru szeroką ofertę naturalnych mydeł, a także kosmetyki do pielęgnacji ciała i włosów oraz kule do kąpeli.

Produkty Ministerstwa Dobrego Mydła zadebiutowały niedawno na rynku niemieckim. Dzięki budowie fabryki w Stargardzie przy ul. Tytanowej, siostry będą mogły zwiększyć produkcję i ulepszyć proces powstawania kosmetyków. Planują również wprowadzenie zupełnie nowych produktów. Bieluń&Bieliń to firma z potencjałem – w 2020 r. siostry znalazły się w gronie finalistów międzynarodowego konkursu Ernst&Young Przedsiębiorca Roku.

Info UM/opr red

Radna Monika Kieliszk alarmuje

Brak drogi pożarowej przy budynkach A 21 oraz A 10-13

Okazuje się, że budynki A 21 oraz A 10-13 na osiedlu Zachód wymagają, zdaniem radnej M. Kieliszk, dostosowania do wymogów drogi pożarowej oraz zaopatrzenia w wodę dla sprzętu gaśniczego.



Budynek A 21 wymaga doprowadzenia drogi pożarowej, gdyż aktualnie zapewniony jest dostęp tylko do ok. 43 % obwodu budynku

- W związku z planowaną zmianą zagospodarowania przestrzeni publicznej będącej we władaniu miasta na osiedlu Zachód, zwracam się z zapytaniem czy opracowana koncepcja zapewnia przeciwpożarowe zaopatrzenie w wodę oraz uwzględnia drogi pożarowe dla wszystkich bloków, wokół których planowana jest modernizacja – zaznacza w swojej interpelacji radna Monika Kieliszk (PiS) - W porozumieniu z pracownikami Straży Pożarnej przeprowadzona została analiza dokumentów oraz wizja lokalna badająca kwestię dojazdu służb ratunkowych do budynku A21. Na jej podstawie stwierdzono, że budynek kwalifikuje się ze względu na prze-

niony jest dostęp tylko do ok. 43 % obwodu budynku. Brak oznakowania drogi pożarowej znakami zgodnymi z polskimi normami. Droga wzdłuż dłuższego boku budynku A21 prowadzi do 5-cio kondygnacyjnego budynku mieszkalnego Osiedle Zachód A10-13, który również wymaga doprowadzenia drogi pożarowej. Aktualnie nie ma dostępu tego budynku zgodnego z wymaganiami, gdyż droga nie jest zakończona placem manewrowym lub innym rozwiązaniem umożliwiającym zawrócenie pojazdom służb ratunkowych – informuje radna M. Kieliszk.

W związku z powyższym radna zwraca się z zapytaniem czy założenia projektowe przy bu-

dzibą w Stargardzie przy ul. Partyzantów 5, opracowywany jest projekt „Modernizacji i rewitalizacji zagospodarowania przestrzeni publicznych położonych w centrum usługowym Osiedla Zachód w Stargardzie” i obecnie po konsultacjach z partnerami projektu obejmuje wyłącznie budowę dróg pieszo-rowerowych, placów publicznych i zieleńców z małą architekturą i oświetleniem – stwierdza P. Mync - Opracowywana dokumentacja projektowa nie obejmuje istniejących dróg dojazdowych ani też terenu bezpośrednio wokół wymienionych w interpelacji budynków A21 i A10-13 – zaznacza - W związku z tym, że zgłoszony w interpelacji problem wykracza poza kompetencje tutejszego urzędu i wymaga opinii rzeczoznawcy w zakresie przepisów przeciwpożarowych, skonsultowano go z autorem projektu wiceprezesem zarządu Biura Projektów ART-PROJEKT Sp. z o.o. architektem Michałem Grzybowskiem, posiadającym odpowiednie uprawnienia do projektowania bez ograniczeń, w przedmiocie opracowywanego terenu – podkreśla wiceprezydent - Opracowany obecnie kompletny już projekt techniczno-budowlany dla inwestycji celu publicznego, który będzie realizowany przez Gminę-Miasto Stargard w ocenie projektanta nie wymaga i nie uwzględnia realizacji obiektów czy też urządzeń związanych z przeciwpożarowym zaopatrzeniem w wodę i nie wymaga uzyskania uzgodnień, opinii do sporządzonej dokumentacji projektowej w zakresie przepisów p.poż. – wyjaśnia prezydent P. Mync.

UM poinformuje zarządców o zgłaszanych nieprawidłowościach

Dalej wiceprezydent w swojej odpowiedzi na interpelację informuje - Dotychczas istniejące drogi dojazdowe – sięgające z placami do zawracania - do wysokiego budynku A 21 i średniowysokiego budynku A 10-13 są drogami wewnętrznymi, nie zaliczanymi do kategorii dróg publicznych. W przypadku konieczności ich rozbudowy w celu spełnienia wymogów przeciwpożarowych wymagają odrębnego opracowania projektowego obejmującego cały teren położony po północnej stronie budynku A10-13 aż



Temat braku drogi pożarowej na Os. Zachód A 21 oraz 10-13 w swojej interpelacji porusza radna Monika Kieliszk

do ul. Szczecińskiej z udziałem i za zgodą wielu właścicieli – podkreśla urzędnik.

- Jednocześnie informuję, że ustawa o ochronie przeciwpożarowej określa, że między innymi odpowiedzialność za realizację obowiązków z zakresu ochrony przeciwpożarowej stosownie do obowiązków i zadań powierzonych w odniesieniu do budynku, obiektu budowlanego lub terenu, przejmują - w całości lub w części - ich zarządcy lub użytkownicy, na podstawie zawartej umowy cywilnoprawnej ustanawiającej zarząd lub użytkowanie – wyjaśnia P. Mync - W przypadku gdy umowa taka nie została zawarta, odpowiedzialność za

realizację obowiązków z zakresu ochrony przeciwpożarowej spoczywa na faktycznie władającym budynkiem, obiektem budowlanym lub terenem. Za spełnienie wymogów wynikających z przepisów przeciwpożarowych czy też za uzyskanie przewidzianych również odstępstw od tych przepisów lub zastosowanie rozwiązań zamiennych odpowiada przede wszystkim zarządca lub właściciel budynków A21 i A10-13. W związku z powyższym zarządcy budynków A21 i A10-13 zostaną poinformowani o zgłoszonych przez Panią nieprawidłowościach – oświadcza wiceprezydent.

Piotr Słomski

OGŁOSZENIE

Framex

Producent okien i drzwi
z PCW i aluminium

Kupuj okna prosto od producenta!

Bezpieczne okna
- Bezpieczny Dom

- ✓ Doradztwo
- ✓ Montaż
- ✓ Serwis

ul. Piłsudskiego 88,
73-110 Stargard
Tel. +48 91 578 19 97

www.framex.pl

ul. Jugosławińska 7,
73-110 Stargard
Tel. +48 91 573 33 47



Nie ma też odpowiedniego dostępu przeciwpożarowego do budynku A 10-13, gdyż droga nie jest zakończona placem manewrowym

znaczenie i sposób użytkowania do kategorii zagrożenia ludzi, a ze względu na liczbę kondygnacji (12) do grupy budynków wysokich i zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie przeciwpożarowego zaopatrzenia w wodę oraz dróg pożarowych, budynek A21 wymaga doprowadzenia drogi pożarowej, gdyż aktualnie zapew-

dynkach A21 i A10 -13 zakładają spełnienie wymagań drogi pożarowej oraz zaopatrzenia w wodę, o których mowa powyżej.

Miasto odnosi się do sprawy

Na interpelację radnej odpowiada wiceprezydent Piotr Mync - Zgodnie z umową zawartą w dniu 9 maja 2019 roku pomiędzy Gminą-Miastem Stargard, a Biurem Projektów ART-PROJEKTnSp. z o.o., z sie-

USŁUGI BUDOWLANE PIT-BUD
Piotr Kudliński

- docieplenia
- murowanie
- prace glazurnicze
- usługi elektryczne
- klimatyzacje
- kompleksowe wykończenia budynków



Tel. 609 309 048

Radni przyjęli Strategię Społeczną

Radni Rady Miejskiej jednogłośnie przyjęli Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych dla Stargardu na lata 2021 – 2027. Dokument obejmuje wszystkie obszary polityki społecznej, które wpływają na poprawę funkcjonowania mieszkańców.



Radni Rady Miejskiej jednogłośnie przyjęli Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych dla Stargardu na lata 2021 – 2027

Jeszcze przed rozpoczęciem realizacji zadań określonych w strategii powołany będzie zespół prezydenta Stargardu ds. jej wdrażania.

Strategia rozwiązywania problemów społecznych to jedno z podstawowych narzędzi realizacji lokalnej polityki społecznej. Chodzi o to, aby przez najbliższych 7 lat była wyznacznikiem dla konkretnych działań poprawiających jakość życia stargardzian. Jednym z elementów tworzenia dokumentu były konsultacje z mieszkańcami na każdym etapie jego powstawania. Opierało się też na ważnych informacjach pozyskanych z różnych instytucji, organizacji i zespołów działających w obszarze polityki społecznej. Korzystano także z danych statystycznych.

W strategii diagnozowane są

takie problemy jak ubóstwo, bezrobocie, bezdomność, uzależnienia, czy przemoc w rodzinie. Przyjrano się też niewydolności opiekuńczo-wychowawczej rodzin, zdrowiu, niepełnosprawności oraz kwestiom ważnym dla seniorów i przestępczości. Określono również zasoby umożliwiające rozwiązywanie problemów społecznych. Wskazano podmioty oferujące pomoc i wsparcie w tym zakresie. Czytając strategię można dowiedzieć się także jak działają programy służące diagnozie i rozwiązywaniu problemów różnych grup. SRPS określa też, że działania miasta trzeba nadal koncentrować na problemach rodzin i sytuacji dziecka, trudnościach osób starszych, niepełnosprawnych i zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Dokument zawiera również

kierunki dalszego działania. Cele to: rozwijanie systemu wsparcia rodzin ze szczególnym uwzględnieniem dziecka, – rozwijanie systemu wsparcia i aktywizacji seniorów, promowanie zdrowego stylu życia przeciwdziałającego niepełnosprawności, rozwijanie systemu wsparcia i aktywizacji osób niepełnosprawnych, aktywizowanie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, w szczególności ubogich, bezrobotnych, bezdomnych i uzależnionych, umacnianie współpracy z organizacjami pozarządowymi i rozwijanie profesjonalizacji służb społecznych.

Po wejściu w życie uchwały o strategii, którą przyjęli radni, ta zostanie opublikowana w internecie, ale także przekazana realizatorom, jednostkom organizacyjnym i partnerom społecznym. Później prezydent Rafał Zając powoła zespół wdrażający i monitorujący SRPS. Następnie odpowiedzialne podmioty przystąpią do wykonywania założonych zadań. Co roku będzie też oceniany stopień realizacji strategii. Dokument może być też regularnie aktualizowany. Według założeń w 2027 r. mamy się spodziewać raportu z wdrażania strategii i propozycji jej aktualizacji.

Info UM/opr red



ZATRUDNI

Specjalista ds. logistyki / Spedytor / Logistyk

Opis stanowiska :

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za kompleksową organizację pracy taboru transportowego.

Zakres obowiązków :

- planowanie i organizowanie transportu oraz prowadzenie związanej z nim dokumentacji
- monitoring i nadzór nad realizowanymi zleceniami
- rozwój bazy klientów i przewoźników

Oczekiwania :

- wykształcenie kierunkowe, preferowane wyższe (atutem będzie wykształcenie związane z transportem, logistyką etc.),
- doświadczenie w transporcie krajowym i/lub międzynarodowym,
- znajomość języka niemieckiego umożliwiającą swobodną komunikację, będzie dodatkowym atutem,
- komunikatywność i zdolności interpersonalne,
- odporność na stres, odpowiedzialność za powierzone i wykonywane zadania,
- bardzo dobra znajomość pakietu MS Office (szczególnie Excel),
- Prawo jazdy kat. B.

Oferujemy :

- pracę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie,
- atrakcyjne wynagrodzenie,

Rodzaj pracy: Pełny etat

TELEFON: +48 603 129 069 • +48 785 900 833

Jedności Narodowej 23A • 72-130 Maszewo

e-mai : biuro@agro-business.pl



POSZUKUJE

KIEROWCÓW KAT. C+E

WYMAGANIA:

- aktualne prawo jazdy kategorii C+E
- świadectwo kwalifikacji zawodowej
- aktualne orzeczenie psychologiczne
- cyfrowa karty kierowcy

OFERUJEMY:

- atrakcyjne wynagrodzenie wypłacane w terminie
- nowoczesne auta marki DAF, MERCEDES, MAN.
- praca w systemie tygodniowym
- ubezpieczenie grupowe

TELEFON: +48 603 129 069 • +48 785 900 833

Jedności Narodowej 23A • 72-130 Maszewo

e-mai : biuro@agro-business.pl

STAROSTA STARGARDZKI

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 z późn. zm.) **podaje** do publicznej wiadomości informację o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu Starostwa Powiatowego w Stargardzie przy ul. Skarbowej 1, **wyказu** nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej okres 3 lat:

Nieruchomość położona w obrębie ewidencyjnym **Skalin** w gminie Stargard oznaczona numerem geodezyjnym działki **121** o powierzchni 0,2300 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr SZ1T/00114351/0.

2) Nieruchomość położona w obrębie ewidencyjnym **Sowno** w gminie Stargard oznaczona numerem geodezyjnym działki **68/4** o powierzchni 0,3452 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr SZ1T/00026673/9.

Wykaz wywiesza się na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Stargardzie oraz na stronie internetowej www.powiatstargardzki.pl w Biuletynie Informacji Publicznej od dnia 29.01.2021 r. do dnia 19.02.2021 r.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Stargardzie ul. Skarbowa 1, pok. nr 210 (tel. 91/ 48 04 847).

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stargardzie Osiedle Zachód A7 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót polegających na modernizacji dźwigów osobowych w budynkach na Osiedlach Zachód, Letnie i Stare Miasto w Stargardzie. SIWZ można nabyć w biurze Administracji Osiedli Zachód i Letnie po wpłaceniu 100 zł na rachunek 75 1020 4867 0000 1702 0004 1814. Dodatkowe informacje pod nr tel. 91/834-34-83 lub www.spoldzielniaStargard.pl. Oferty należy składać do 15.02.2021 r. do godz. 930 w sekretariacie SM. Otwarcie ofert 15.02.2021 r. o godz. 1000.

Zarząd SM

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stargardzie Osiedle Zachód A7 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót polegających na wymianie urządzeń domofonowych na cyfrowe w budynkach na Osiedlach Zachód, Letnie, Stare Miasto, Pyrzyckie i Chopina w Stargardzie. SIWZ można nabyć w biurze Administracji Osiedli Zachód i Letnie po wpłaceniu 100 zł na rachunek: 75 1020 4867 0000 1702 0004 1814. Dodatkowe informacje pod nr tel. 91/834-34-83 lub www.spoldzielniaStargard.pl. Oferty należy składać do 15.02.2021 r. do godz. 1300 w sekretariacie SM. Otwarcie ofert 15.02.2021 r. o godz. 1330.

Zarząd SM

Przedsesyjna refleksja wójt Julity Pileckiej

To nie polityka,
tylko tragifarsa

Dawno nie pisałam o lokalnej „polityce”. Biorę to słowo w cudzysłów, bo nie jest to polityka, tylko tragifarsa w wykonaniu radnych większościowych pod tytułem „Jak utrudnić pracę pani wójt”. Może w końcu się podda, może wreszcie ją zamęczymy, wkurzymy, zniechęcimy...



Julita Pilecka - wójt gminy Kobylanka

Środowe posiedzenie komisji (znow połączonych - w zasadzie nie wiem, po co są dwie komisje, skoro wciąż obradują razem) pokazało, czego można się spodziewać na piątkowej sesji. Początek - godzina 9.00. Będzie ciekawie...

Zapowiedź «efektów specjalnych», którą poznaliśmy podczas komisji, skomentowali radni z klubu «Razem dla gminy» - nie będę więc powielać tego opisu, zachęcam do przeczytania. Wspomnę tylko o «clou» wieczoru - czyli odebra-

niu upoważnienia do dokonywania przeze mnie przesunięć w ramach wydatków majątkowych. Kiedy zapytałam radnych większościowych, co to są wydatki majątkowe, odpowiedziała mi... cisza. Po powtórzeniu pytania pani Orzoł spróbowała uratować honor grupy i odpowiedziała «no to są te inwestycje, które są tu wypisane». No cóż, owszem, ale nie tylko. Jak sama nazwa wskazuje, są to wydatki «na majątek», a więc także kupno komputerów czy mebli. Jeśli konieczne będzie jakieś przesunięcie w tym zakresie, to trzeba będzie czekać do sesji lub składać wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

Co to oznacza w praktyce? W najlepszym razie utrudnienia w normalnym funkcjonowaniu, w najgorszym - paraliż inwestycyjny, unieważnianie przetargów i zapytań ofertowych.

Choć ustawa nie zobowiązuje rady do upoważniania wójta do dokonywania przesunięć

wydatków majątkowych, to nie wiem, czy jest gmina w Polsce, która tego nie robi. Gmina musi sprawnie funkcjonować i każdy, kto dba o jej dobro, zdaje sobie z tego sprawę. Czy można sobie wyobrazić, że np. prezydent dużego miasta, które realizuje setki albo tysiące większych i mniejszych wydatków majątkowych musi czekać do sesji, żeby przesunąć np. dwa tysiące złotych, bo akurat tyle brakuje, żeby rozstrzygnąć jakiś przetarg?

U nas tak będzie. Jeśli ktoś zapyta o przyczynę, proszę spojrzeć na pierwszy akapit tego komentarza.

Problem w tym, że tego rodzaju działania większościowych radnych, choć wycelowane we mnie, w ostatecznym rozrachunku trafiają w mieszkańców.

To Państwo jesteście «beneficjentami» tych pomysłów...

Julita Pilecka

Powiat dofinansuje przebudowę drogi w Starej Dąbrowie

Gmina Stara Dąbrowa otrzyma dotację z budżetu Powiatu Stargardzkiego na przebudowę biegnącej przez miejscowość drogi. Samorząd Starej Dąbrowy otrzymał też dofinansowanie z Rządowego Funduszu Dróg. Wypełniono w ten sposób zapisy porozumienia intencyjnego, jakie Powiat Stargardzki zawarł z Gminą Stara Dąbrowa, jeszcze w 2019 r.



Gmina Stara Dąbrowa uzyskała dofinansowanie z Powiatu Stargardzkiego i Rządowego Funduszu Dróg na przebudowę drogi w Starej Dąbrowie

Koniecznym warunkiem zawartej wtedy umowy, regulującej zasady przyznania dotacji celowej, było nabycie przez gminę prawa własności dwóch działek w obrębie miejscowości, które należały do Skarbu Państwa i Powiatu Stargardzkiego. Ich przejęcie i komunalizacja po-

zwolą na przekazanie finansowego wsparcia z powiatowego budżetu.

Całkowity koszt prac budowlanych oszacowano na ponad 4 mln zł. Samorząd Starej Dąbrowy z Rządowego Funduszu Dróg otrzymał blisko 2,5 mln zł dofinansowania. Z własnego bu-

dżetu gmina przeznaczy ok. 820 tys. zł natomiast Powiat Stargardzki udzieli pomocy finansowej w wysokości ponad 710 tys. zł., co stanowi 20 proc. kosztów kwalifikowanych tego zadania. W ubiegłym roku gmina otrzymała również z powiatowego budżetu ok. 100 tys. zł wsparcia przeznaczonego na przygotowanie inwestycji.

Prace budowlane obejmą niespełna kilometr drogi, biegnącej przez Starą Dąbrowę. Korzystają z niej na co dzień kierowcy i mieszkańcy, którzy po przebudowie zyskają wyremontowany odcinek podnoszący komfort i bezpieczeństwo jazdy.

Info Starostwo Powiatowe/opr red

Puls Gmin



Ińsko

LKS Ina Ińsko poinformował, że ich wychowanek Olivier Kliś obecnie zawodnik FASE Szczecin 1 lutego uda się na tygodniowe testy do Stali Rzeszów.



Sowno

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sownie nie tylko gaszą pożary i działają przy miejscowych zagrożeniach ale także służą pomocą kiedy jest niezbędna. Tak było kilka dni temu, kiedy strażacy pomagali przy rozładunku szafek dla uczniów z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Sownie.



Foto. Stowarzyszenie Kobylanka gminą dla swoich mieszkańców Kobylanka

Stowarzyszenie „Kobylanka gminą dla swoich mieszkańców” zamieściła informację przypominającą o tym, że od 25.01 do 1.03 zamknięty jest przejazd kolejowy w Miedwiecku. Ulica Popiełuszki od Zieleniewa do Cisewa będzie nieprzejezdna.

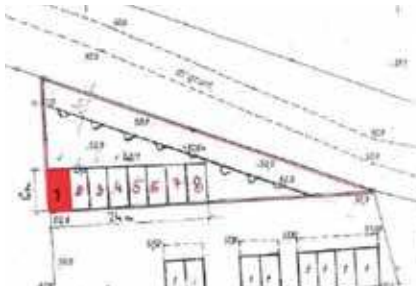


**Burmistrz Nowogardu
Robert Czapla
ogłasza**

**Pierwszy ustny przetarg nieograniczony na
sprzedaż**

**działki nr 40/1 w udziale 1/8 z
przeznaczeniem pod budowę garażu nr 1.**

Przetarg na sprzedaż udziału 1/8 w nieruchomości odbędzie się dnia 10 Lutego 2021 r. o godzinie 10:00 w Sali Obrad Rady Miejskiej Urzędu Miejskiego w Nowogardzie, Plac Wolności 1.
Szczegółowych informacji udziela P. Jagieła Dominika, tel. 91 39 26 226 oraz na stronie www.bip.nowogard.pl

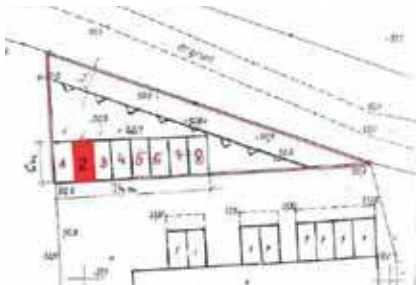


**Burmistrz Nowogardu
Robert Czapla
ogłasza**

**Pierwszy ustny przetarg nieograniczony na
sprzedaż**

**działki nr 40/1 w udziale 1/8 z
przeznaczeniem pod budowę garażu nr 2.**

Przetarg na sprzedaż udziału 1/8 w nieruchomości odbędzie się dnia 11 Lutego 2021 r. o godzinie 10:00 w Sali Obrad Rady Miejskiej Urzędu Miejskiego w Nowogardzie, Plac Wolności 1.
Szczegółowych informacji udziela P. Jagieła Dominika, tel. 91 39 26 226 oraz na stronie www.bip.nowogard.pl



**Burmistrz Nowogardu
Robert Czapla
ogłasza**

**Pierwszy ustny przetarg nieograniczony na
sprzedaż**

**działki nr 40/1 w udziale 1/8 z
przeznaczeniem pod budowę garażu nr 7.**

Przetarg na sprzedaż udziału 1/8 w nieruchomości odbędzie się dnia 17 Lutego 2021 r. o godzinie 10:00 w Sali Obrad Rady Miejskiej Urzędu Miejskiego w Nowogardzie, Plac Wolności 1.
Szczegółowych informacji udziela P. Jagieła Dominika, tel. 91 39 26 226 oraz na stronie www.bip.nowogard.pl



**Chcesz dać ogłoszenie - reklamę w gazecie
na powiatach: goleniowskim, gryfińskim, łobeskim, stargardzkim**
zadzwoń: 506 638 789, 91 392 21 65, napisz: karolinasb@djmedia.pl

Awans II LO w konkursie resortu obrony

Międzyszkolny Turniej Wiedzy o Wojsku Polskim organizowany pod hasłem „EkstraKLASA Wojskowa” - pierwsze tego typu przedsięwzięcie resortu obrony narodowej, pod patronatem pisma „Polska Zbrojna” - jest już na półmetku zmagania. Do półfinałów ogólnopolskiego konkursu awansowały cztery szkoły. W gronie zwycięzców są także mundurowi II LO im. Cypriana Kamila Norwida w Stargardzie.



Gracjan Schabek

Najlepszych, w tym II LO w Stargardzie, wyłoniono spośród 16 placówek, które przedostały się wcześniej przez eliminacyjne sito. Konkursowe zmagania do tej pory toczyły się zdalnie. Półfinały, jakie czekają teraz zwycięskie szkoły, rozgrywane już będą na żywo w studiu.

Klasy mundurowe wybranych szkół spotkają się w lutym, w Centralnej Bibliotece Wojskowej. Ich zmagania będzie można obserwować online na facebookowym profilu #EkstraKLASAWojskowa.

Międzyszkolny Turniej Wie-



Szymon Paul

dzy o Wojsku Polskim jest adresowany do uczniów klas o profilu wojskowym, uczących się w szkołach prowadzących „Oddziały Przygotowania Wojskowego” i „Certyfikowane Wojskowe Klasy Mundu-

rowe”, czyli programów edukacyjnych, koordynowanych przez Biuro do spraw Programu „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej”.

Do Turnieju zgłosiło się blisko 100 szkół, które wytypowały łącznie prawie 300 uczniów. Turniej miał charakter wieloetapowy. Zgłoszeni przez szkoły uczniowie początkowo mogli zapoznać się z materiałem do samokształcenia, stanowiącym jednocześnie bazę turniejowych pytań.



Paweł Wiktorowicz

Samokształcenie prowadzono w oparciu o Platformę e-learning Legii Akademickiej w formie kursu zamkniętego. Od 14 do 16 grudnia trwały eliminacje, podczas których uczestnicy rozwiązywali test składający się z 50 pytań. Najlepsze szkoły awansowały do rozgrywek w systemie pucharowym. W kolejnych etapach pytania losowo generowane przez komputer miały rosnący poziom trudności.

Zwycięzca Turnieju zostanie mistrzem EkstraKLASY Wojskowej i otrzyma puchar przechodni. Będzie się nim cieszyć przez cały 2021 rok. Przewidziane są również dyplomy, medale i nagrody dla zdobywców I, II i III miejsca.

Info Starostwo Powiatowe/opr red



SŁOWO NA NIEDZIELE



4 NIEDZIELA W CIĄGU
ROKU

31 stycznia 2021

Pwt 18, 15-20 • Ps 95 • 1 Kor 7,
32-35 • Mk 1, 21-28

Słowa Ewangelii według św. Marka: W Kafarnaum Jezus w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie. Był właśnie w ich synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: «Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boga». Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego!» Wtedy duch nieczysty zaczął nim miotać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego. A wszyscy się zdumiali, tak że jeden drugiego pytał: «Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne». I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej. (Mk 1, 21-28)

Św. Marek napisał swoją Ewangelię dla katechumenów (czyli dla dorosłych osób, które przygotowywały się do Chrztu Świętego) stąd ważne miejsce stanowi w niej walka ze złem, z demonami. Pierwszym cudem, który opisuje jest uzdrowienie człowieka opętanego przez złego ducha. W czasach Jezusa wiele chorób, zwłaszcza psychicznych przypisywano wpływowi złych duchów, czyli demonów.

Bóg wyznaczył granicę zła. Dlatego Jezus już na samym początku swej publicznej działalności uciśza ducha nieczystego, rozkazując mu surowo: Milcz. Greckie słowo „fimoo” może oznaczać także „założyć kaganiec”. Psu, który straszy nas swoim kłamliwym ujadaniem, Jezus nakazuje włożyć kaganiec. Na słowo Mesjasza kundel sam siebie musi skrepić. Oto władza, jaką ma Bóg. Tym samym słowem Jezus uciśza burzę na jeziorze. I wszystkie nasze lęki o siebie usuwa, aby w głębokiej ciszy człowiek mógł stanąć wolny wobec tajemnicy Nazarejczyka: „Kim On jest?”, „Co to jest?” i mógł z miłością wyznać: „Święty Boży”.

Ta możliwość wyznania, złożenia świadectwa zostaje odmówiona duchom nieczystym, bo bez miłości (a diabeł naszego Pana nienawidzi okrutnie) wyznanie wiary – jak powie św. Augustyn – nie ma żadnej wartości. Święty Atanazy wyjaśnia, że „Jezus uciśzał demony, gdy Go wychwalały, ponieważ nie chciał, by prawda o Nim wychodziła z nieczystych ust”. Podczas naszej modlitwy i czytania Pisma Świętego Pan nieustannie oczyszcza nasze myśli, rozwiązuje splątane z sobą dobro i zło, uwalnia od przypuszczeń, że przyjmując Jezusa, człowiek straci coś istotnego, bez czego nie będzie mógł żyć.

Z jakim uporem trzymamy się często tego, co nie jest prawdziwe. Żywotność kłamstwa bierze się właśnie stąd, że ono osłania w nas coś prawdziwego, coś głębszego. Trzeba najpierw odkryć, czemu to kłamstwo służy, co w nas chroni i skrywa. Inaczej wydawać się będzie, że utrata takiego sztucznego pancerza nieuchronnie poprowadzi nas do zguby. Pewne schematy myślowe tworzymy tylko po to, aby usprawiedliwić życie w kłamstwie, czy – inaczej mówiąc – „w duchu nieczystym” – jak nazwało dosłownie człowieka z Kafarnaum. Bóg uciśza demony, aby człowiek mógł przemówić.

Jest jeszcze jedna kwestia, która wypływa z lektury rozważanego przez nas fragmentu Ewangelii wg św. Marka. Tak jak ludzie pytali zdziwieni, czym jest misja Chrystusa, tak my często pytamy, co to jest chrześcijaństwo. To pytanie najczęściej zostaje bez odpowiedzi. O Kościele bowiem słyszymy wiele, ale prawie zawsze w kontekście jakiejś afery, jakichś kontrowersji: pedofilia wśród duchowieństwa, krzyż w sejmie, emerytury dla księży itp. Tematy ważne, ale czy rzeczywiście dotyczące tego, co jest istotą chrześcijaństwa? Zapytajmy zatem, czego o chrześcijaństwie uczy nas Ewangelia.

Żydz, spotykając Jezusa, zadają sobie pytanie, czym jest to, co Jezus prezentuje. I od razu odpowiadają: „Nowa jakaś nauka z mocą”. Co to oznacza? Po pierwsze, mowa jest o nauce. Chrystus naucza. Przychodzi, by dać wiedzę i umiejętność odczytania rzeczywistości. Nie chodzi Mu o zdobywanie tłumów, o zręczny „PR”, ale o prawdę. Istotą chrześcijaństwa jest zatem przekazanie prawdy.

Po drugie, nauka Chrystusa jest nowa. Najpierw dlatego, że wyraża nową nieznaną treść. Następnie dlatego, że sprawia odnowę u słu-

chaczy. Nauka Chrystusa pozwala człowiekowi na nowo się narodzić. Czy widoczne jest to w Kościele? Oczywiście. Zawsze wtedy, gdy Kościół sprawuje sakramenty, człowiek zostaje odnowiony. W końcu, nauka Chrystusa charakteryzuje się mocą. Jego słowa zmieniają rzeczywistość. To nie są puste frazesy. Moc Chrystusa jest jednak ukryta pod płaszczem człowieczeństwa i pokory. Dokładnie tak samo jest w Kościele.

Wróćmy teraz do pytania: co to jest chrześcijaństwo? Jest to żywy i prawdziwy Chrystus działający tu i teraz. To nie skostniała, bezproduktywna instytucja, a żywy i prawdziwy Chrystus, Syn Boży, który stał się człowiekiem, by tego człowieka zbawić. Istotą bowiem Kościoła jest właśnie On. Ten, o którym prawdziwie mówiono, że „nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne”.

Podsumujmy: Jezus wypędza demony słowem. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne. Ludzie, którzy są świadkami cudu są zdumieni. Jezus działa, czyni cuda mocą słowa, które uzdrawia i czyni człowieka wolnym. Słowo Jezusa nie przypomina retoryki faryzeuszów i uczonych w Piśmie. Ono wypływa z jego wnętrza, z Jego osoby, z boskiego źródła. Ojcowie Kościoła radzą, by postępować w podobny sposób. Wypędzać demony słowem Pisma Świętego. Jest to prosta metoda, która polega na przeciwstawianiu negatywnym myślom, pokusom – pozytywnych myśli, słów, zdań zaczerpniętych z Pisma Świętego.

Trzeba najpierw nazwać «swojego demona», poznać własne myśli, pokusy, pożądania. A następnie w czasie pokus, ataków zła wypowiadać z mocą akty strzeliste czy słowa Pisma świętego, które są przeciwieństwem pokus. Szczególnie przydatne są wersety z Psalmów, Księgi Przysłów albo poszczególne zdania Jezusa. Ta prosta metoda wyzwala i przynosi wewnętrzny pokój. Daje również większe poczucie bezpieczeństwa i zaufania Bogu. Na koniec kilka pytań do refleksji: czy znam już «swojego demona» swoją wielką słabość? Jakie «nieczyste siły» zniekształcają moje myślenie? Jakie są moje ulubione słowa Pisma świętego, które umacniają naszą wiarę? W jaki sposób radzę sobie z pokusami? Dobrego i spokojnego tygodnia, życzę Wam, kochani i z serca błogosławie, byście wytrwali przy Panu.

Rafał J. Sorkowicz Schr

Chór Soli Deo zapraszana na pożegnanie z kołędą

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły, Wyśpiewują chwałę Bogu.....CHÓR SOLI DEO

Już ostatnim tchnieniem tego świątecznego okresu. Serdecznie zapraszamy Państwa na „Pożegnanie z kołędą” pod batutą Anny Tarnowskiej

Pamiętajmy o reżimie sanitarnym.

Niestety udział publiczności jest bardzo ograniczony, ale koncert będzie transmitowany na stronie

Parafia pw. św. Antoniego w Kobylance

Do zobaczenia on line!



Cykl: „Świadkowie historii - NSZZ Solidarność” - Piotr Mync

Wolność była w nas

W naszym cyklu „Świadkowie historii – Solidarność” o latach swojej działalności w opozycji antykomunistycznej opowiada Piotr Mync, wiceprezydent Stargardu.

Nasz bohater przyszedł na świat 8 czerwca 1956 r. w Szczecinie; jest przedstawicielem środowiska inteligencji, trwającej w etosie tradycyjnie rozumianej polskości, zakotwiczonej w cywilizacji łacińskiej.

Ojciec – żołnierz AK, więzień Oświęcimia i Dachau

Ojciec Piotra, Jerzy Mync, jeszcze przed wojną rozpoczął na Uniwersytecie Warszawskim studia medyczne na wydziale wojskowym tzw. Sanitarce. Brał udział w kampanii wrześniowej, po której trafił do Lwowa, gdzie kontynuował studia. Kiedy Niemcy zaatakowały ZSRR Jerzy Mync pojechał ponownie do Warszawy. Tam przyłączył się do Związku Walki Zbrojnej, który później przekształcił się w Armię Krajową. - Przypuszczam się, że ojciec wraz z dwójkiem przyjaciół został aresztowany przez Gestapo wskutek donosu złożonego przez działaczy PPR – mówi Piotr Mync - Najpierw tata był więziony na Pawiaku a przesłuchiwany na Szucha, potem trafił do obozu w Oświęcimiu, gdzie w wyniku wygłodzenia znalazł się na krawędzi życia. Ważył niecałe 50 kg mając 176 cm wzrostu. Uratowało go to, że w administracji obozowej pracował jego kolega szkolny, który wpisał go na listę przewożonych do Dachau, obozu o znacznie lepszych warunkach niż Oświęcim. Tam z uwagi na to, iż był po dwóch latach studiów medycznych Niemcy, potrzebując medyków, zatrudnili go w obozowym szpitalu. W ten sposób znalazł się w lepszych warunkach zarówno pod względem sanitarnym, żywieniowym jak i dostępu do leków. W maju 1945 r. ojciec powrócił do kraju – opowiada P. Mync - Po powrocie kontynuował studia medyczne w Poznaniu. Po ich ukończeniu rozpoczął pracę w Kowanówku, a następnie w Zdunowie, w szczecińskim szpitalu przeciwgruźliczym.

Rodzice mamy giną w Powstaniu

- Z kolei moja mama, Wiesława, była warszawianką. Ukończyła maturę w czasie wojny na tzw. tajnych kompletach. W 1944 r. ojciec mamy wiedząc, że wkrótce w Warszawie wy-

buchnie powstanie, wysłał ją do Nowego Targu, gdzie pracowała jako technik dentystyczny. Zgodnie z tym co zapowiadał dziadek, wkrótce wybuchło Powstanie, w którym oboje rodzice mojej mamy ponieśli śmierć. Babcia zginęła na miejscu, a dziadek odniósł ciężkie rany i znalazł się w powstańczym szpitaliku, gdzie wkrótce zmarł – opowiada Piotr Mync - Po wojnie, podobnie jak mój tata, mama również podjęła studia medyczne. W czasie ich odbywania nie zdecydowała się na wstąpienie w szeregi Związku Młodzieży Polskiej, bo nie chciała należeć do komunistycznej organizacji. Przez to miała problemy w uzyskaniu jakiegokolwiek stypendium, mimo że była przecież sierotą. Po studiach mama trafiła na Pomorze Zachodnie, do Zdunowa, gdzie poznała moją tatę, który już tam był, pracując, jak wspominałem, jako lekarz-pulmonolog

Konflikt z partyjnym kacykiem

- W Zdunowie nastąpił w pewnym momencie konflikt między tatą a kierownicą, szefem zakładowej organizacji partyjnej. Przez to tata wraz z mamą musieli opuścić Zdunowo i - na podstawie tzw. nakazu pracy - udać się na południe Polski, do Sokołowska. Tam oboje podjęli pracę również w szpitalu przeciwgruźliczym. Dopiero po trzech latach rodzice mogli powrócić do Szczecina – opowiada Piotr Mync. Wiesława i Jerzy Mync mieli dwoje dzieci: starszą Dorotę i młodszego Piotra.

Dom rodzinny – antykomunistyczną enklawą

- Sprzeciw wobec systemu może nie był w domu jakoś szczególnie eksponowany, ale był oczywisty – podkreśla P. Mync - Moi rodzice nie należeli do osób, które poszukiwałyby jakiegoś politycznego konfliktu, ale jednocześnie widziałem, że komuna była dla nich czymś biegunowo odległym od ich osobistego etosu i wartości, które wyznawali. To też wyrobiło we mnie naturalną postawę sprzeciwu wobec systemu. Nie należałem więc do harcerstwa, które rodzice uważali za źródło indoktrynacji komunistycz-



Po latach Piotr Mync powraca wspomnieniem do czasów działalności w opozycji antykomunistycznej

nej. Podobnie nie przystąpiłem również do Związku Młodzieży Socjalistycznej. Kiedy rozpocząłem studia na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej, nigdy nie przyszło mi też do głowy, żeby przystąpić do Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Taki brak przynależności był wówczas traktowany jako coś nienormalnego, ponieważ było naturalne, że każdy student jest członkiem tej organizacji. To oczywiście też nie znaczyło, że wszyscy temu ulegli. Niejednokrotnie trzeba było pomóc tym, którzy studiując znaleźli się w niełasce działając w Studenckim Komitecie Solidarnościowym. Moja mama była lekarzem akademickim, więc zdarzało się, że pomagała studentom, którzy byli zagrożeni wyrzuceniem, wypisując im na dłuższy czas zwolnienia lekarskie, by mogli uporać się z problemami – zaznacza P. Mync.

Zachciało ci się Zachodu, to sobie teraz radź!

- W czasie moich studiów pojawiła możliwość, że studenci mogli dostać 100 dolarów, aby wyjechać za granicę, „na zachód”. Oczywiście ta kwota stanowiła śmieszne pieniądze na jakikolwiek dalszy zagraniczny wyjazd. Trzeba było organizować dodatkowo własne środki i prowiant. Wstępnie planowałem taką podróż wraz z gro-
nem przyjaciół, jednak okaza-

ło się, że nikt oprócz mnie nie mógł jechać, w związku z czym, pojechałem sam, bo nie chciałem odpuścić tak rzadkiej okazji wyjazdu. Byłem dzięki temu po raz pierwszy w Niemczech tzw. zachodnich, Austrii, a nawet we Włoszech. W Rzymie niestety skradziono mi paszport wraz z gotówką. Spodziewałem się, że ambasada polska w stolicy Włoch będzie mi pomocna w tak trudnej sytuacji, jednakże kiedy tam przybyłem, ku mojemu zaskoczeniu, byłem tam traktowany jak intruz. Powiedziano mi, że skoro uważam, że mogę wyjechać na Zachód, to powinienem sobie teraz poradzić. Wreszcie doszło między mną a urzędnikami w ambasadzie do utarczek słownych. W końcu zaproponowano mi bilet lotniczy. Jednakże cena takiego biletu oznaczałaby dla mnie finansową ruinę na wiele miesięcy. W dodatku ten samolot miał być na drugi dzień. Znalazłem się w kropce. Nie miałem nawet gdzie przenocować. Kiedy zapytałem, czy mogę spędzić chociaż jedną noc w ambasadzie, oznajmiono mi, że nie mogę się tam zatrzymać. Nie namyślając się długo, wyciągnąłem śpiwór i rozłożyłem go na sofie w korytarzu w budynku ambasady. Wtedy urzędników zalała krew i dali mi pożyczkę na bilet na pociąg do Polski, który miał odjechać jeszcze tego sa-

mego dnia. Pojechałem więc z ulgą w sercu tym pociągiem do Warszawy z przesiadką w Wiedniu. Po powrocie do Szczecina powinienem był oddać paszport do Biura Paszportowego. Jego funkcjonariusze nie dali wiary, że ten paszport ktoś mi ukradł. Urzędnicy próbowali mi wmówić, że go sprzedałem. Żeby tego dowieść kilkakrotnie mnie przesłuchiowano pytając o najdrobniejsze szczegóły, abym pogubił się w zeznaniach i by mogli dowieść, że paszport sprzedałem. Muszę przyznać, że to był jeden z pierwszych momentów, w którym odczułem wrogię nastawienie władzy do własnego obywatela – opowiada P. Mync.

Pierwsze kroki w środowisku opozycji

- Kiedy w czerwcu 1980 r., po ukończeniu studiów poszedłem do pracy w Biurze Studiów i Projektów Służby Zdrowia, trafiłem na grono osób, które były związane z ówczesną organizacją antykomunistyczną. Ludzie, którzy pracowali w moim biurze, działali jednocześnie w kolportażu zakazanej prasy, książek i ulotek. Problemy niepodległości Polski, a także spraw obywatelskich i praw człowieka były „na tapecie”. Często o tym rozmawialiśmy. Wtedy też dowiedziałem się, jakie represje i formy nacisku są stosowane przez komunistów – opowiada P. Mync.

Solidarność jak światelko w tunelu

W sierpniu 1980 r. Piotr Mync wziął udział w strajku zorganizowanym w Biurze Studiów i Projektów Służby Zdrowia, którego zespół przyłączył się do zrywu solidarnościowego - Mieliśmy w głowach jeszcze bardzo silną pamięć roku 70' i okrutnego spacyfikowania protestujących, jednakże przystąpienie do Solidarności stanowiło dla nas z jednej strony odruch naturalny, ale z drugiej strony była to decyzja bardzo świadoma - okazało się, że istnieje jakieś światelko tłące się nadziei. Odczuwało się powiew nadchodzącej zmiany. W moim przypadku o przystąpieniu do Solidarności z pewnością zdecydowało również to, jak podejście do sprawy wolności i praw człowieka było we mnie ukształtowane - podkreśla P. Mync - Tak więc jako Biuro przystąpiliśmy do strajku, zabiegając, żeby jednocześnie przyłączyły się do niego też inne biura projektów. Podjęliśmy zabiegi, aby do strajku przystąpiło oficjalnie Stowarzyszenie Architektów Polskich, ale ówczesny jego prezes nie wyraził na to zgody - dodaje.

Z drugiej do pierwszej linii opozycyjnego frontu

- Czas pierwszej legalnej Solidarności, czyli do grudnia 81 był okresem niesamowitej pracy bardzo wielu osób. Mój osobisty w tym udział, poza drobnymi organizacyjnymi sprawami w komórce Solidarności w naszym biurze, był niewielki. Byłem wtedy jeszcze młody i wciąż nowy

w swoim miejscu pracy. Natomiast zupełnie inaczej ułożyły się sprawy po wprowadzeniu stanu wojennego. Wtedy internowania objęły czołowych działaczy Solidarności. Ta forma represji dotknęła również kierownika mojego zespołu projektowego. W grudniu 1981 roku byłem kilkakrotnie przesłuchiwany. Ostatecznie powiedziano mi, że uniknę internowania, ponieważ zostanę „załatwiony” tzw. metodą „na Brzozowskiego”. Miało to, podobnie jak w przypadku Stanisława Brzozowskiego pomawianego o współpracę z carską Ochroną, polegać na tym, że planowano rozpuścić wieść, że podpisałem lojalkę i rozpocząłem współpracę z bezpieką. Jednakże w Solidarności, w moim środowisku darzyliśmy się takim zaufaniem, że nie było obaw, co do tego, że mógłbym w oczach kolegów i koleżanek stracić zaufanie. Komuniści nie mogli więc w ten sposób zniszczyć mojej reputacji w kręgach działaczy opozycyjnych. Po internowaniu przywódców, w kontynuację akcji formalnie zdelegalizowanej Solidarności, zaczęły się angażować osoby z drugiej linii. Przyszła więc kolej i na mnie. Kontynuacja Solidarności dotyczyła tak ruchu związkowego jak i wielkiego, nie spotykanego dotąd w krajach obozu sowieckiego, ruchu społecznego, który w okresie sierpień 1980 - grudzień 1981 powstał w Polsce.

Byliśmy co prawda nieco dezorientowani, zaskoczeni tym, co się stało w związku z wprowadzeniem stanu wojennego, ale

jednocześnie wściekli, rodził się w nas gniew. Bardzo szybko zaczęliśmy tworzyć siatkę kontaktów z innymi zakładami pracy. W styczniu 1982 r. we współpracy z kolegami ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, zaczęliśmy wydawać czasopismo „KOS”, którego byłem współredaktorem i

nych, zaszeregowany do kategorii „D”, usiłowałem - bezskutecznie - wyjaśnić sprawę. Powołanie z rezerwy wojskowej kogoś kto do rezerwy nigdy nie należał, było kuriozalne, bezsprzecznie niezgodne z prawem. Zostałem więc ostatecznie powołany do wojska w Czerwonym Borze - relacjonuje P. Mync.

przekonywania nas do „dobrodziejstw” systemu. Innym kuriozum było to, że w styczniu 83 r., czyli w trzecim miesiącu odbywania przeze mnie służby w Czerwonym Borze, urządzone nam przysięgę wojskową w sytuacji, gdy nie mieliśmy odbytego przeszkolenia z posługiwania się bronią. To też było niezgodne



Podczas internowania w Specjalnym Obozie Wojskowym w Czerwonym Borze (P. Mync czwarty od lewej w górnym rzędzie)

kolporterem. Współredagowałem też i kolportowałem pismo „Feniks”, drukowane na nieco lepszym sprzęcie w stoczni remontowej „Gryfia”. Uczestniczyłem jednocześnie w kolportażu krajowym, bo mieliśmy dobre relacje z zajmującymi się drukiem i kolportażem bezdebitowych wydawnictw działaczami z Warszawy i Krakowa. W tamtym czasie zacząłem być odnotowywany w rejestrach SB już jako działacz z pierwszej linii - opowiada Piotr Mync.

„Powołanie”

do Czerwonego Boru

W listopadzie 1982 r. Piotr Mync, jako działacz zdelegalizowanej w stanie wojennym Solidarności, został powołany do odbycia służby wojskowej w Specjalnym Obozie Wojskowym w Czerwonym Borze. Była to, jedynie inna forma, faktycznego internowania działaczy opozycji antykomunistycznej. - Zbliżał się 10 i 11 listopada, rocznice rejestracji Solidarności w 1980 roku i wybuchu Polski w 1918 roku. Podziemie szykowało strajk generalny. Jednocześnie na cały świat rozgłaszano informacje o stabilizacji sytuacji w Polsce. Zatem nie chciano przeprowadzić kolejnej akcji masowego internowania, a w zamian powołano do wojska ponad 1700 działaczy podziemia. Jako osoba niezdolna do służby wojskowej ze względów zdrowot-

Baraki z wagonów towarowych

- Już pierwsze wrażenie obozu budziło niepokój, bo składał się on z baraków otoczonych zaskakami. Każdy z tych baraków był skonstruowany z trzech towarowych wagonów kolejowych, połączonych dłuższym bokiem. Były między nimi zrobione specjalne przejścia. Te baraki nie były ocieplone. Jedyne źródłem ogrzewania była tzw. koza, czyli mały piec, który w najbliższym otoczeniu dawał takie ciepło, że łał się pot, natomiast w dalszych częściach baraku „zamarzały wąsy”. Pamiętam, że bardzo często zgłaszałem się na nocną służbę. Miałem wtedy czas na czytanie książek. Cała noc przebiegała raczej w spokoju, trzeba było jedynie od czasu do czasu dorzucić opał do tego piecyka, czyli barakowej kozy - opowiada P. Mync.

Obozowe kurioza

- Próby indoktrynacji naszej grupy skończyły się bardzo szybko, ponieważ okazało się, że politycy przysłani w celu ideologicznego szkolenia, w ogóle nie potrafili nawiązać z nami polemiki. Byli po prostu natychmiast „rozjeżdżani” intelektualnie przez internowanych, którzy mieli o wiele większą wiedzę w różnych tematach, w tym w historii i szerszy horyzont umysłowy. Tak więc komuniści rychło dali sobie spokój z próbami

z prawem, gdyż zaprzysiężony może być tylko żołnierz potrafiący posługiwać się karabinem - podkreśla P. Mync. - Co do mnie, by wszystko było lege artis, zawieszony zostałem do szpitala wojskowego w Elblągu, skąd po kilku godzinach wyszedłem cudownie uzdrowiony z kategorią „A”.

Poniżanie i konfiskaty

- Naprawdę przykre były próby poniżania słownego, czego dopuszczali się wobec nas oficerowie. Innym razem oznajmiono nam, że zostaniemy przeszkoleni z posługiwania się bronią. Wyprowadzono więc całą naszą grupę, zgromadzoną w kilku kompaniach, które mogły liczyć około 400 osób, na pobliski poligon. Na poligonie znajdowała się strzelnica otoczona usypanym wałem ziemnym. Co 15 minut grupa kilkunastu internowanych była prowadzona na strzelnicę, by uczyć się posługiwania karabinem. Jednakże okazywało się, że strzały były oddawane przez zawodowych żołnierzy, my natomiast byliśmy, w tych małych grupach, poddawani rewizji osobistej. A w tym czasie totalnej rewizji dokonywano także w barakach. Niczego jednak nie znaleziono. 3 lutego 1983 r. zostałem ostatecznie zwolniony z obozu w Czerwonym Borze.

Pobicie za opozycyjność

Kiedy Piotr Mync wrócił do



Piotr Mync w czasach działalności w NSZZ Solidarność na jednym ze spotkań

Szczecina, od tego momentu był stale na celowniku SB. Do upadku komuny był wielokrotnie zatrzymywany i przesłuchiwany przez bezpiekę. W marcu, czyli ok. miesiąca po tym jak P. Mync wyszedł z Czerwonego Boru, padł ofiarą ataku funkcjonariuszy na ulicy - Pamiętam, że akurat wyszedłem od mojego kolegi, który ze mną współpracował. Pod jego domem zostałem nagle napadnięty przez kilku mundurowych i spalowany. Na szczęście był to jeszcze sezon zimowy i miałem na sobie grubą kurtkę, w związku z czym rany od palenia mocno mnie nie bolały. W o wiele większym stopniu był to dla mnie szok emocjonalny. W pierwszym odruchu zachowałem się dość zabawnie jak na takie zdarzenie, bo mówiłem do tych funkcjonariuszy, żeby się uspokoili - wspomina.

Walka trwała nadal...

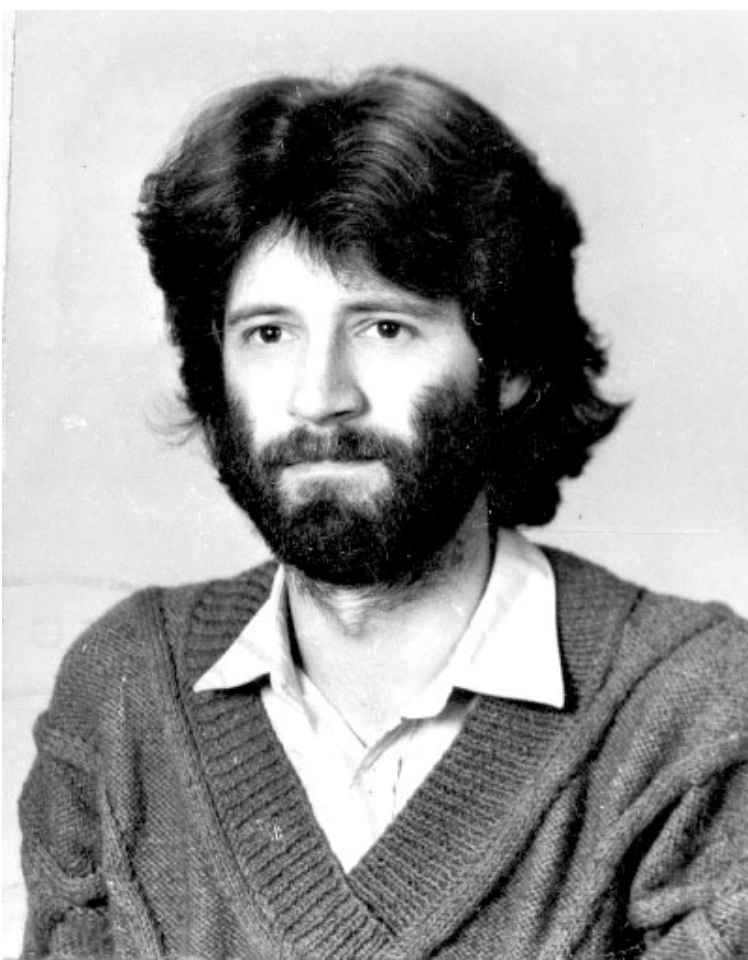
- Kraj znajdował się pod pręgierzem WRON-u. Trwał stan wojenny, formalny do lipca 1983, faktyczny znacznie dłużej. Włączyłem się w inicjatywę wydawniczą, jaką stanowił miesięcznik „Obraz”. Pomysł na ten miesięcznik powstał wśród internowanych, z inicjatywą wyszedł chyba Stefan Kozłowski. Najpierw zaangażowałem się w organizację kolportażu tego podziemnego periodyku. Następnie zacząłem współpracę z redakcją, którą kierował Tomasz Zieliński. Do moich stałych obowiązków należało przygotowywanie przeglądu podziemnej prasy krajowej i wydawnictw emigracyjnych. Od czasu do czasu zamieszczałem też własne teksty. Działalem również jako pośrednik pozyskiwania tekstów od dziennikarzy szczecińskich, warszawskich i poznańskich. Nadzorowałem część techniczną wydawnictwa, kierując zwłaszcza całością procesu drukarskiego, jak przygotowanie matryc, dostarczenie papieru i farby, a następnie już sam odbiór nakładu miesięcznika i jego kolportażu. Liderem od strony graficznej był Sławomir Lener. Obraz wydawaliśmy pod szyldem: Niezależny Zespół Solidarnościowy. Jednocześnie w tym samym gronie przyjaciół zorganizowaliśmy z inicjatywy Sławka Lenera wydawnictwo opozycyjne Oficyna. W ramach działania Oficyny wydawaliśmy książki, kalendarze, znaczki, broszury, a także audycje na kasetach magnetofonowych oraz filmy

na kasetach wideo zakazane w Polsce przez cenzurę. Środki, które udało nam się pozyskać z ich sprzedaży, przeznaczaliśmy na działalność Biskupiego Komitetu Pomocy Internowanym, który stanowił szczeciński odpowiednik Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom, niosącego pomoc tym, którzy za działalność opozycyjną trafili do więzienia oraz ich rodzinom. Stanowiliśmy również dość długo łącznik opozycji z biurami Solidarności w Szwecji i Brukseli dla Tymczasowej Krajowej Komisji Solidarności. Materiały z kraju przekazywałem zaufanym marynarzom, a z pomocą koleżanek i kolegów odbieraliśmy ze

dobnie wystarczyłoby wtedy, żebym otrzymał antybiotyki i zapalenie zostałoby wyleczone. A tak okazało się, że po kilku latach pojawiły się poważne konsekwencje tamtego nieleczonego zapalenia. Musiałem poddawać się skomplikowanemu leczeniu z użyciem drogich leków oraz kilku operacjom serca i płuc. Praktycznie dopiero pod koniec lat 90-tych w pełni odzyskałem zdrowie, kiedy poddałem się operacji przeprowadzonej w Lublinie przez prof. Zielonkę i prof. Grodzkiego - wspomina P. Mync.

Wyprowadzony jak pospolity przestępca

- To był rok 1987. Byłem wtedy dość poważnie zadłużony po przyjęciu bardzo drogiego leku



Piotr Mync, młody opozycjonista

statków przesyłki dla nas. Po pierwsze była to wymiana informacji (nie było przecież nie tylko internetu, ale także faxów!), a po wtóre otrzymywaliśmy wsparcie techniczne, takie jak maszyny, farba, sito do druku, offsety, itp. oraz publikacje emigracyjne - wspomina.

Poobozowe zdrowotne komplikacje

Około trzech lat po wyjściu z Czerwonego Boru u Piotra Mynca pojawiły się komplikacje natury zdrowotnej, związane właśnie z pobytem w obozie. - W Czerwonym Borze doznałem, zapewne w wyniku złych warunków i niskich temperatur, zapalenia osierdza. Niestety nikt nie miał wtedy zamiaru ani diagnozować tego zapalenia ani go leczyć. Prawdopo-

ciem przeciw schorzeniom związanym z powikłaniami, po wspomnianym nieleczonym w obozie, zapaleniem osierdza. Lek kosztował ponad tysiąc dolarów i był prywatnie sprowadzony z Berlina. U nas zarabiano się kilkanaście dolarów na miesiąc, jasnym było więc, że w Polsce nie zarobię takich pieniędzy. Z uwagi na moją działalność opozycyjną, cały czas odmawiano mi przyznania paszportu. Mój przyjaciel Jakub Dąbrowski wpadł wtedy na pomysł, bym spróbował wejść w międzynarodową wymianę, którą prowadziło nasze stowarzyszenie architektów ze swoim niemieckim odpowiednikiem. Wówczas paszport był wykonywany w Warszawie jako dokument służbowy. Zgłosiłem się więc

z nadzieją, że moje podanie w jakiś sposób przejdzie przez urzędnicze sito. Jakimś cudem przyznano mi paszport służbowy na wyjazd do Niemiec. Być może wystawiając paszport, urzędnicy w Warszawie nie do końca skrupulatnie sprawdzili moją osobę, bo gdyby mieli wiedzę, że zostałem powołany do obozu wojskowego za działalność w Solidarności, to służbowego paszportu bym nie otrzymał. Ale na szczęście, ku mojemu zaskoczeniu, stało się inaczej. W Niemczech miałem być pierwotnie przez dwa tygodnie, ale postanowiłem, że będę tam pracował przez trzy lub cztery miesiące, by móc spłacić dług za przyjęty lek. Ze stolicy przysłano mi bilet na pociąg relacji Warszawa - Berlin przez Świecko. Natomiast sam wolałem pojechać przez przejście graniczne dla pociągów na szczecińskich Gumieńcach. To był wrzesień 87 r. Kiedy znajdowałem się już w pociągu, który niebawem miał przekroczyć granicę, rozpoczęła się kontrola paszportowa. Funkcjonariusze mieli ze sobą specjalny kajet, w którym być może wypisano nazwiska osób, które zdaniem służb nie powinny wyjeżdżać z kraju. Sprawdzili mój paszport, oddali mi go i wyszli z pociągu. Kiedy opuścili mój przedział poczułem ulgę. Jednakże po 15 minutach w pociągu pojawili się żołnierze, którzy podeszli do mnie i kazali pójść ze sobą. Zostałem wyprowadzony z pociągu jak pospolity przestępca, w eskorcie kilku żołnierzy z bronią. Widziałem tylko jak pasażerowie ze zdziwieniem na twarzy obserwowali całą sytuację z okien. Później okazało się, że bezpiekę o moim wyjeździe poinformował jeden z kolegów Wiesław Parchimowicz, który był tajnym współpracownikiem SB - relacjonuje P. Mync.

Demolka w mieszkaniu

- Innym razem funkcjonariusze byli u mnie w domu pod moją nieobecność. Pod przykrywką IRCHy - Inspekcji Robotniczo Chłopskiej - mającej dbać o porządek i bezpieczeństwo pożarowe, zażądali wpuszczenia do mojego mieszkania, które znajdowało się nad mieszkaniem rodziców. Sprzeciw moich rodziców ich nie obchodziło. Dokonali gruntownego przeszukania mojego mieszkania na poddaszu i strychu. Widocznie poinformowani o tym, że zajmuję się działalnością wydawniczą, sądzili, że znajdą u mnie jakiś sprzęt drukarski lub

prasę podziemną. Natrafili jedynie na pojedyncze egzemplarze bezdebitowych wydawnictw. Podczas przesłuchania uparcie relacjonowałem, że materiały kupiłem od przygodnego sprzedawcy na bazarze - opowiada.

I przyszedł kres niewoli

- Zdaje się, że wielu działaczy podziemnej Solidarności, nabierało z upływem czasu przeświadczenia, że w jakimś sensie stajemy już raczej strażnikami pieczęci, że komuna jest systemowo zbyt mocna, by upaść. Grono aktywnych ludzi przedstawiało się rozwijać. Ale też moi przyjaciele z najbliższego środowiska: Basia Bartoszevska (Paryska lub Górna), Bożena Gielarowska (Bożka), Halina Swarczewicz (Skwara), Basia Kowalska (Dolna), Grażyna Kulpa, Sławek Lener i Zdzychu Konury, Nula i Henryk Szorcowie (Babcia i Dziadek) pozostawali w podziemnym działaniu. Nie potrafiliśmy inaczej. Nieustannie też mogliśmy liczyć na koleżanki i kolegów - grono stałych współpracowników. Nie sposób ich wymienić. Zdawaliśmy sobie sprawę, że jedynym sposobem na sprzeciw wobec tego co się dzieje, jest właśnie nasza opozycyjna działalność. Mimo różnych nastrojów, osobą mającą dużo szerszy horyzont i jakąś intuicję był Andrzej Milczanowski, który przewidywał, że komunizm musi się wkrótce zawalić, a hegemonia Sowietów nad Polską się skończy. I tak też się stało, kiedy wybuchły strajki w 1988 r., a następnie rozpoczęły się obrady Okrągłego Stołu, a zmiany prowadzące do upadku systemu i demokratyzacji Polski zaczęły nabierać tempa i realnych kształtów.

W czasach komunizmu, zwłaszcza w obozie w Czerwonym Borze, zrozumiałem, że bez względu na okoliczności, trzeba być przede wszystkim człowiekiem wolnym wewnątrz. Nie można sobie nigdy pozwolić na pozorny, pełen rezygnacji „luksus” tkwienia w zniewolonej mentalności. Nie można dopuścić, by o naszej wolności decydowały zewnętrzne okoliczności, fundowane nam przez funkcjonariuszy totalitarnego systemu. Pewnie między innymi dlatego, że wolność była w nas i dawała nam niesamowitą siłę, komunizm upadł, a dzisiaj możemy się cieszyć niepodległą Polską, poszanowaniem praw człowieka i wolnością obywatela - kończy swoje wspomnienie Piotr Mync.

Piotr Słomski

Jak wytrwać w noworocznym postanowieniu i rzucić palenie

Do najtrudniejszych wyzwań noworocznych należy z pewnością rzucenie palenia. Wiele osób nie daje rady porzucić zgubnego nałogu z dnia na dzień i po krótkim okresie tytoniowej abstynencji przekłada swoje „żelazne” postanowienie o kolejny rok. Okazuje się jednak, że dla tych, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej – potencjalnie redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem.

Instytucje nadzorujące służbę zdrowia w Nowej Zelandii regulują stosowanie papierosów elektronicznych, które mają służyć jako narzędzie prowadzące do porzucenia tradycyjnych papierosów przez dorosłych palaczy. Kraj ten jest światowym pionierem, jeżeli chodzi o informowanie o e-papierosach jako potencjalnie mniej szkodliwej alternatywy dla tradycyjnego tytoniu. Już w 2017 r. władze tego kraju oświadczyły, że wapowanie (stosowanie e-papierosów) może pomóc w rzuceniu palenia. Tamtejsze Ministerstwo Zdrowia wraz z Agencją Promocji Zdrowia (HPA) uruchomiło nawet portal Vaping Facts, który szczegółowo opisuje, w jaki sposób e-papieros przyczynia się do zmniejszenia szkód związanych z nałogiem.

Używanie e-papierosów, jako mniej szkodliwe od tradycyjnego palenia, uznają już 24 międzynarodowe organizacje, wśród których są instytucje zdrowia publicznego z Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Niemiec, czy Australii. Już w lipcu 2017 r. Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) wskazała, że nikotyna najbardziej szkodzi wtedy, gdy dostaje się do organizmu w postaci dymu papierosowego, dając

do zrozumienia, że mniej szkodliwe są takie rozwiązania jak e-papierosy, czy podgrzewacze tytoniu. Pogląd ten potwierdza raport brytyjskiej Izby Gmin, który powołuje się między innymi na dane Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego). Z danych tych wynika, że e-papierosy i tzw. podgrzewacze tytoniu są potencjalnie mniej szkodliwe o ok. 90-95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów, ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych.

Badania i opracowania naukowe pokazują też, że e-papierosy mogą być skutecznym środkiem do ostatecznego zerwania z nałogiem. Z badania brytyjskiego Action on Smoking&Health (ASH) z sierpnia 2018 roku wynika, że aż 52 proc. z 3,2 miliona dorosłych palaczy e-papierosów w tym kraju przestało palić. Z kolei z niedawnego badania z Hiszpanii wynika, że aż 9 na 10 osób korzystających z e-papierosów w tym kraju ograniczyło lub porzuciło nałóg palenia dzięki wapowaniu.

Ale na rynku, poza e-papierosami, pojawia się coraz więcej alternatyw dla klasycznego papierosa, jak np. podgrzewacze tytoniu nowej generacji. Urządzenia tego typu nie spalają, a jedynie podgrzewają tytoń wysokiej jakości. Dzięki temu palacz doświadcza uczucia porównywalnego do tradycyjnego palenia, jednocześnie dostarczając dużo mniej szkodliwych substancji do organizmu. Do najnowszych rozwiązań tego typu należy glo Hyper. Urządzenie zostało gruntownie przebadane, do tej pory przeprowadzono na nim 44 testy behawioralne, 164 analizy chemiczne, 46 badań klinicznych i 75 testów określających wpływ na komórki organizmu.

Więcej o alternatywnych produktach nikotynowych można się dowiedzieć np. dzięki kampanii **Masz Wybór** (www.maszwybor.pl), za którą stoi jeden z koncernów tytoniowych.

MDK przekazał fanty na WOŚP

Już w najbliższą niedzielę 29. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Młodzieżowy Dom Kultury przekazał fanty i w ten sposób wesprze licytację na rzecz oddziałów dziecięcej laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy.



Do nabycia będą również piórniki stworzone przez dzieci ze Strefy Szycia.

Razem zawalczmy o nowoczesne i bardzo specjalistyczne urządzenia niezbędne w nowoczesnej chirurgii laryngologicznej.

Do banku trafiły: grafiki sa-

mego Mistrza Ryszarda Balonia i stargardzkie grafiki stypendystów Prezydenta Miasta Stargard, batiki na papierze stworzone przez Jolantę Brejda i jej podopiecznych z pracowni rękodzieła artystycznego oraz koci, tęczyowy eksponat z pracowni ceramiki i rzeźby szczecińskiej artystki Teresy Babińskiej. Ponadto można wylicytować artystyczne 101 Dalmatyńczyków 2.0. z pracowni plastycznej Emmy Babiak. W banku czeka również sztuka użytkowa - niecodzienne, minimalistycz-



Do wylicytowania będzie również rękodzieło artystyczne

ne, cieszące oko design to nic innego jak piórniki stworzone przez dzieci ze Strefy Szycia pod kier. Angeliki Antończak.

Info MDK



Wśród fantów znalazły się grafiki Ryszarda Balonia



Młodzieżowy Dom Kultury przekazał fanty, które zostaną wylicytowane podczas 29 finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

✉ redakcja@dziennikstargardzki.pl

Nasze wokalistki nagrały pierwszy singiel

Tercet wokalistek ze Stargardu zadebiutował utworem „Inferno”. Dziewczyny doskonały swój warsztat w zespole De Facto, a od jakiegoś czasu wspólnie tworzą projekt Aveira.

Daria Anasiak, Wiktoria Krawkowiak i Dominika Lewandowska tworzą własne utwory, ale chętnie sięgają też po znane przeboje muzyki pop. Inspirują się zespołami Little Mix i Fifth Harmony. Są dobrze znane stargardzkiej publiczności. Jako zespół De Facto wielokrotnie występowały

podczas miejskich imprez.

Wokalistki mają na swoim koncie wiele sukcesów zarówno na ogólnopolskich festiwalach, jak i w konkursach międzynarodowych. Koncertowały m.in. we Włoszech, Czechach i w Portugalii.

Info UM/opr red



Wokalistki z zespołu Aveira nagryły pierwszy singiel zatytułowany Inferno

Piłka nożna

Młodzi Błękitni wojowali na kilku frontach

Błękit Cup oraz turnieje w Świdwinie i Policach to imprezy, w których wzięli udział młodzi piłkarze, wychowankowie Akademii Piłkarskiej Błękitni Stargard. Rozegrali wiele wspaniałych pojedynków, a najstarsza grupa z rocznika 2009 zdominowała rywalizację w Świdwinie.



Tak prezentowały się Błękitne skrzaty podczas Błękit Cup.

Kolejny turniej z cyklu „Błękit Cup” odbył się 23 stycznia w Hali Miejskiej w Stargardzie. Wzięły w nim udział piłkarskie skrzaty z siedmiu klubów. Oprócz gospodarzy wywodzących się z Akademii Piłkarskiej Błękitni Stargard na parkiecie zaprezentowali się młodzi zawodnicy z AP Szczecinek, Osadnika Myślibórz, Iny Goleniów, BSS-u Stargard, Pogoni Szczecin FS Gryfino i Pogoni Szczecin FS Widuchowa. Chłopcy rozegrali mecze systemem każdy z każdym. Strzelili mnóstwo pięknych bramek i zapewnili sobie oraz najbliższemu mnóstwo frajdy. Wynik był drugorzędną kwestią.

W zeszłą sobotę w Policach zaprezentowały się z kolei żaki AP Błękitnych, czyli chłopcy z rocznika 2013. W interesującym turnieju zagrali w składzie: K. Żelek, Sz. Szaro, O. Popecki, A. Grzegorzczak, P. Pilipczak, O. Michalski, J. Dalewski i W. Pią-

tek. Rozegrali siedem spotkań, każde po 15 minut rywalizując z takimi zespołami, jak: R-Football Goleniów, Ina Goleniów, Chemik Gorzów, Junior Police, Football Arena Szczecin. Czerpali z gry mnóstwo radości, ale również strzelali piękne gole i niezwykle emocjonowali się każdym zagranieniem.

Natomiast w Świdwinie podczas dwudniowego turnieju halowego „Aga-Toma Cup” wystąpili piłkarze z rocznika 2009. Błękitni Stargard wystawili do rywalizacji dwie drużyny, które zdominowały rywalizację zajmując dwie pierwsze lokaty w końcowej klasyfikacji. Podopieczni Marcina Celińskiego pokonali wszystkich konkurentów, a kwestię ostatecznego zwycięstwa rozstrzygnęli w bratobójczym pojedynku, w którym Błękitni II pokonali Błękitnych I, 3:0. Młodzi stargardzianie w pokonanym polu zostawili takich rywali, jak:

BSS Stargard, Olimpia Szczecin, Pionier 95 Borne Sulichowo, AP Szczecinek, Sparta Złotów, AP Drawsko Pomorskie i Iras Czaplinek. Skład drużyny zwycięskiej wyglądał następująco: Jacek Szyszkowski, Sebastian Słowiński, Szymon Szyszkowski, Adrian Wójcik, Bartosz Maciejewski, Karol Siwak, Juliusz Ogorzałek oraz Łukasz Makowski. Natomiast w barwach Błękitnych I zagrali: Mateusz Kiewra, Jakub Zdybel, Wiktor Podlewski, Jan Przysiwek, Hubert Wdziękoński, Bartosz Szczepański, Jakub Siwiel i Igor Lachowski. Ponadto dwóch podopiecznych Marcina Celińskiego otrzymało wyróżnienia indywidualne. Juliusz Ogorzałek został wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju, a Bartosz Maciejewski strzelając 17 bramek został królem strzelców całej imprezy. - Jestem zadowolony z postawy swoich zawodników, którzy świetnie poradzili sobie na tur-



Świdwin należał do stargardzkich piłkarzy.

nieju halowym, pomimo tego, iż od dawna na hali nie trenują. Cieszy mnie również fakt, że każdy z moich zawodników wpisał się na listę strzelców dokładając swoją cegiełkę do sukcesu całego zespołu.

Chciałbym bardzo podziękować chłopakom, za zaangażowanie w każdym spotkaniu, oraz organizatorom za przygo-

towanie bardzo dobrego turnieju – powiedział uradowany trener młodych stargardzkich piłkarzy. W trakcie turnieju uczestniczyli ponadto w pokazie oraz warsztatach trików piłkarskich w wykonaniu Dawida Krzyżowskiego. Okazało się to ogromną atrakcją dla uczestników zmagania.

M.B.



Żaki z AP Błękitnych po turnieju w Policach

Przygotowania Błękitnych Stargard

Porażka w Rewalu z Flotą

Od kilku dni piłkarze Błękitnych Stargard przebywają na tygodniowym obozie szkoleniowym w nadmorskim Rewalu. Szlifują tam formę na rundę wiosenną II ligi, a także rozgrywają sparingi. Z Flotą Świnoujście nie zaprezentowali jednak pełni umiejętności i przegrali, 0:1.

W pierwszym tegorocznym sparingu piłkarze Błękitnych Stargard pokonali na euroboisku w Stargardzie Vinetę Wolin, 3:0. Zaprezentowali całkiem interesujący futbol i mimo wielu roszad w składzie zdecydowanie przeważali w starciu z liderem zachodniopomorskiej IV ligi. Zaraz po wygranej wybrali się natomiast na obóz przygotowawczy do Rewala. - Ciężko pracujemy nad formą i zgraniem drużyny.

Treningi prowadzimy na sztucznej murawie boiska w Pobierowie oraz Rewalu, morsujemy, odbywamy treningi siłowe, mamy zapewnioną odnowę biologiczną i czas na integrację – napisali na portalu społecznościowym władze Błękitnych.

Jednak już w środę stargardzki II-ligowiec rozegrał drugi pojedynek sparingowy. Na sztucznej murawie w Pobierowie zmierzył się z 16. drużyną III ligi, Flotą

Świnoujście. I w tym spotkaniu Błękitni również zdecydowali przeważać. Stworzyli sobie dużą ilość doskonałych sytuacji podbramkowych, ale ostatecznie nie potrafili ich udokumentować celnym trafieniem. W grze biało-niebieskich było widoczne przemęczenie ciężkimi treningami. Na placu gry nie pojawiło się również kilku podstawowych zawodników, którzy zmagają się z mikrourazami lub są w

trakcie leczenia kontuzji. W akcji nie zobaczyliśmy więc Błażeja Klimka, Huberta Krawczuna, Dawida Polkowskiego, Michała Cywińskiego, Jakuba Ostrowskiego, Przemysława Brzezińskiego i Mariusza Rzepeckiego. Ostatecznie mecz zakończył się zatem niespodziewanym triumfem drużyny ze Świnoujścia, 1:0.

Kolejny mecz sparingowy Błękitni rozegrają w sobotę o godzinie 13:00 w Szczecinie na

sztucznej murawie pod balonem z rezerwami Pogoni Szczecin.

M.B.

Błękitni Stargard - Flota Świnoujście 0:1 (0:1)

Bramka: Stasiak (30')

Błękitni: Weinzzettel (46' Sasiak, 80' Zieniewicz) - Sitkowski (46' Sawczak), Kujawa (65' Pelikan), Bochnak, Kwiatkowski, Wajsak, Boniecki (Lis), Kaczmarek (46' Niedojad), Karmański, Starzycki, Groński (46' Theus).

Młodzieżowa koszykówka

Juniorzy PGE Spójni walczą o ćwierćfinał MP

Młodzi koszykarze PGE Spójni Stargard z rocznika 2002/03, podopieczni Mieczysława Majora, rozgrywają niezwykle ważne spotkania, których stawką jest awans do ćwierćfinału mistrzostw Polski w kategorii U-19. Z drugiego miejsca awansowali do fazy strefowej, a w pierwszych trzech meczach drugiego etapu odnieśli dwa zwycięstwa.



Zespół koszykarzy z rocznika 2002/03 jest bardzo bliski awansu do ćwierćfinału mistrzostw kraju w kategorii U-19. Podopieczni Mieczysława Majora, po meczach rozgrywanych od października do grudnia ubiegłego roku, wywalczyli drugie miejsce w rozgrywkach ZOZKosz Szczecin, dzięki czemu awansowali do drugiego etapu rozgrywek. W grupie wojewódzkiej pokonali ekipy Bombardiera Szczecin i Kotwicy Kołobrzeg, uznając jedynie wyższość rówieśników ze Szczecina.

W minionych dniach mło-

dzi gracze ze Stargardu z roczników 2002/03 rozpoczęli drugi etap walki o awans do ścisłej czołówki krajowej. W Gnieźnie w sali Gimnazjum nr 1 rozegrali pierwsze trzy mecze fazy strefowej i spisali się w nich bardzo dobrze. Zakończyli turniej z bilansem 2 zwycięstw i jednej porażki. Po zaciętej batalii pokonali Walczak Group BM Slam Stal Ostrów Wlkp. 81:72. Do przerwy z tym zespołem młodzi stargardzianie nieznacznie przegrywali, ale dzięki znakomitej postawie w trzeciej kwarcie zapewnili sobie końcowe zwycięstwo. Liderem

biało-bordowych w tym spotkaniu okazał się Patryk Zając, który uzyskał 23 punkty. Pokażnymi zdobyczami punktowymi mogli się pochwalić również Kamil Dybka i Oliwier Korolczuk. Podopieczni Mieczysława Majora na turnieju w pierwszej stolicy Polski pokonali również Sklep Polski MKK Gniezno, 113:70. W tym przypadku bezpieczną przewagę zapewnili sobie już w pierwszych fragmentach meczu. A tym razem najlepiej punktującymi zawodnikami byli Filip Siewruk (40 pkt.) oraz Szymon Szmit i Marcel Grudziński. Ta sama trójka, ma-

jąca już na swoim koncie występy na parkietach ekstraklasy, była czołowymi postaciami w przegranym spotkaniu z Enea Basket Junior Poznań, 75:100. Jednak nawet 32 punkty Szmita nie okazały się wystarczające. Na parkiecie w Gnieźnie w szeregach PGE Spójni U-19 zaprezentowali się również Damian Jakieła, Bartosz Jastrzębski, Grzegorz Chodźko i Dawid Janeda. Kolejne mecze o awans do ćwierćfinału MP młodzi stargardzcy koszykarze rozegrają w najbliższych dniach w Stargardzie.

M.B.



Koszykówka

Młodzi koszykarze szykowali się na Olimpiadę

W minionych dniach w Stargardzie odbyło się zgrupowanie kadry województwa zachodniopomorskiego chłopców z rocznika 2007 i młodszych w koszykówce. Wzięło w nim udział 7 zawodników z klubu PGE Spójnia Stargard, a jednym z trenerów jest Michał Trypuć.

Koszykarska kadra 14-latków z rocznika 2007 przebywała w minionych dniach w Stargardzie na oficjalnym zgrupowaniu przygotowującym do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. W przygotowaniach na turniej finałowy, który odbędzie się w dniach 3-8 marca 2021 roku w Radomiu wzięło udział 15 koszykarzy z 4 klubów naszego województwa, w tym siedmiu wychowanków PGE Spójni Stargard. W tej grupie znaleźli się: Jakub Wojdak, Jan Ulaszewski, Maksymilian Kotrys, Wiktor Pankiewicz, Sebastian Kaspruk,

Dominik Krętkowski i Mikołaj Hensler. Treningi prowadził natomiast Michał Trypuć, zajmujący się, ze znakomitą skutecznością, szkoleniem młodszych roczników w stargardzkim klubie. Wraz z nim zajęcia prowadził trener Wilków Morskich szczecin Andrzej Kanigowski.

Podczas zgrupowania, które odbywało się na obiektach hali OSiR, reprezentacja województwa zachodniopomorskiego pracowała nad elementami taktycznymi w grze, techniką indywidualną oraz motoryką.

M.B.

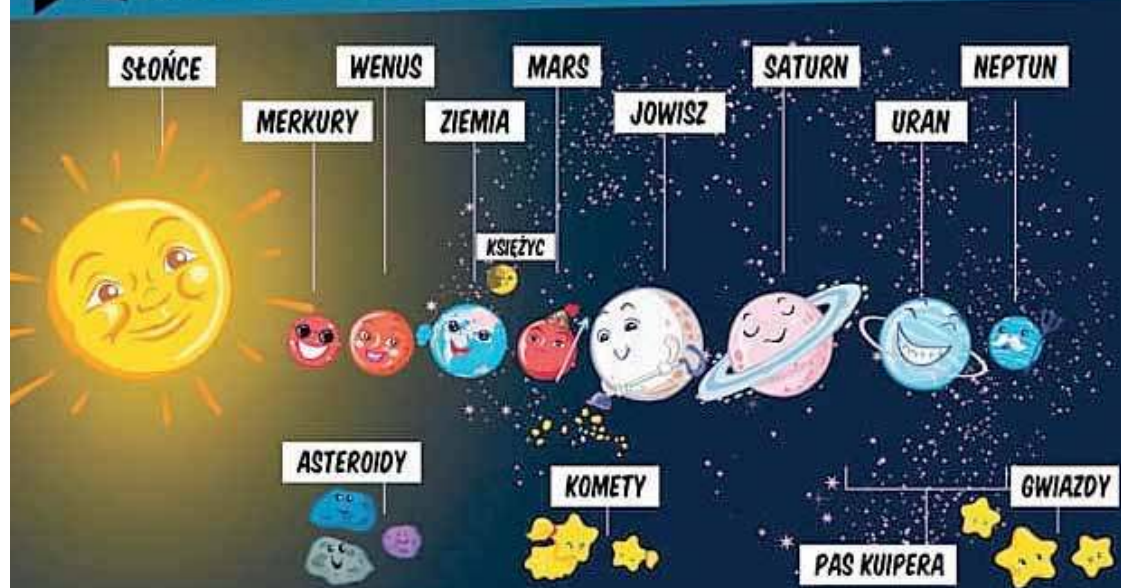


COOLTUROWNIK

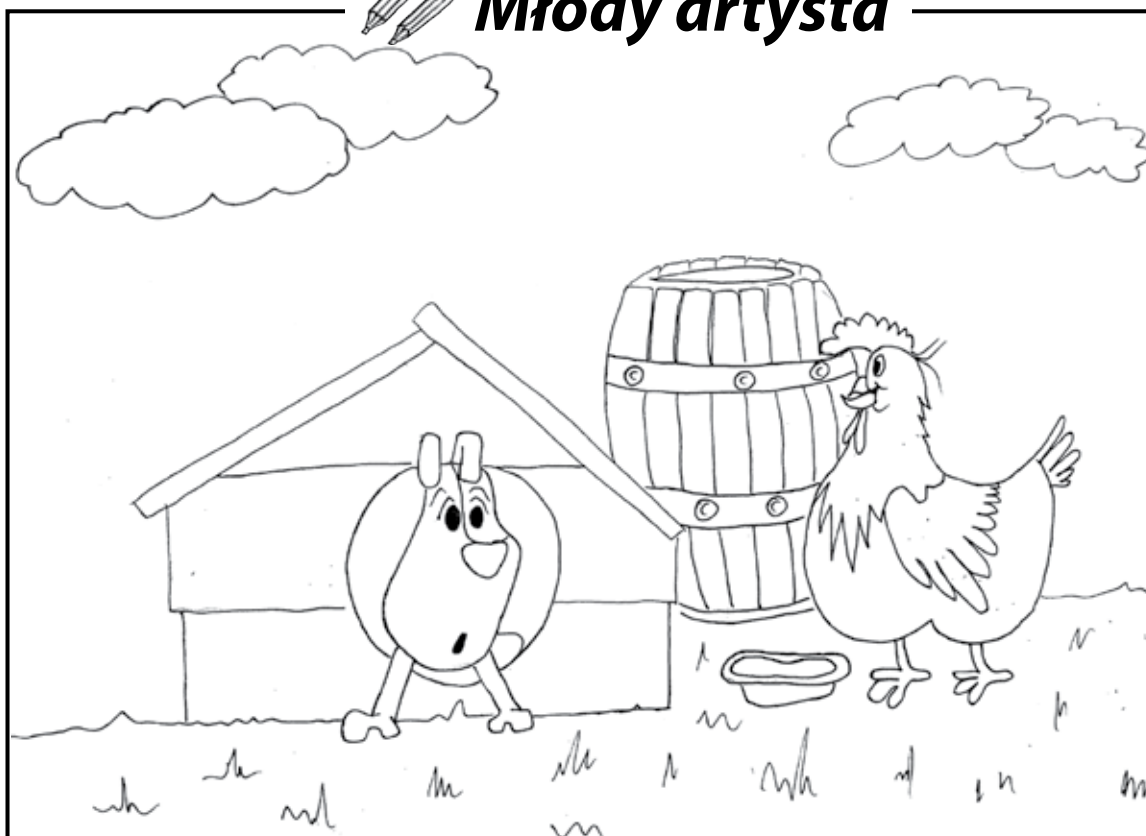
dla dzieci i młodzieży

Nr 53

UKŁAD SŁONECZNY



Młody artysta



KOSMOS

Dziś trochę o kosmicznych i słonecznych sprawach ☺.

Układ słoneczny to słońce i wszystko to, co się wokół niego porusza. Słońce znajduje się w środku tego układu. Wokół słońca ciągle krąży 8 planet.

Układ słoneczny według astronomów powstał ponad 4 miliardy lat temu.

Pierwsze cztery planety, które znajdują się najbliżej słońca, są skaliste, może to oznaczać, że była tam woda.

Teleskopy i sondy kosmiczne pozwalają oglądać powierzchnię innych planet. Odkrywamy dzięki nim góry, kraterzy oraz wiemy o występujących na nich zjawiskach meteorologicznych takich jak chmury, burze pyłowe oraz inne.

Przez wiele tysięcy lat ludzie myśleli, że Ziemia jest sama we wszechświecie. Uważano, że Ziemia jest w centrum wszystkiego. Dopiero Mikołaj Kopernik opracował system matematyczny, który dzisiaj określamy słonecznym.

W całym układzie słonecznym astronomowie znaleźli już 194 księżyce, 3583 komety i 796289 asteroid. Liczba tych obiektów ciągle się zwiększa.



Przestrzeń kosmiczną natomiast nazywamy przestrzeń znajdującą się 100 km nad powierzchnią Ziemi.

W naszym najbliższym otoczeniu przestrzeń kosmiczna to heliosfera, wypełniona przez wiatr słoneczny, która na granicy Układu Słonecznego, po przekroczeniu heliopauzy przechodzi w ośrodek międzygwiazdowy, a dalej w ośrodek międzygalaktyczny.

Jurij Gagarin radziecki kosmonauta, stał się pierwszym człowiekiem, który był w przestrzeni kosmicznej.

Neil Armstrong w roku 1969 jako pierwszy człowiek stanął na księżycu. Wypowiedział wtedy słynne zdanie: To jest mały krok dla człowieka, ale wielki skok dla ludzkości.

Natomiast pierwszym i jedynym do tej pory kosmonautą polskim, który odbył lot w kosmos jest **Mirosław Hermaszewski**.

I właśnie 14 października 2012 roku **Felix Baumgartner** wykonał niezwykle skok ze stratosfery z wysokości 38969,3 metrów w ramach przedsięwzięcia Red Bull Stratos. Tym skokiem pobił trzy rekordy:

- Najwyższy lot załogowy balonem
- Najwyższy skok spadochronowy
- Oraz największa prędkość swobodnego lotu

W roku 2014 14 października jego rekord wysokości skoku pobił **Alan Eustace** i nie używał do tego specjalnej kopyty.

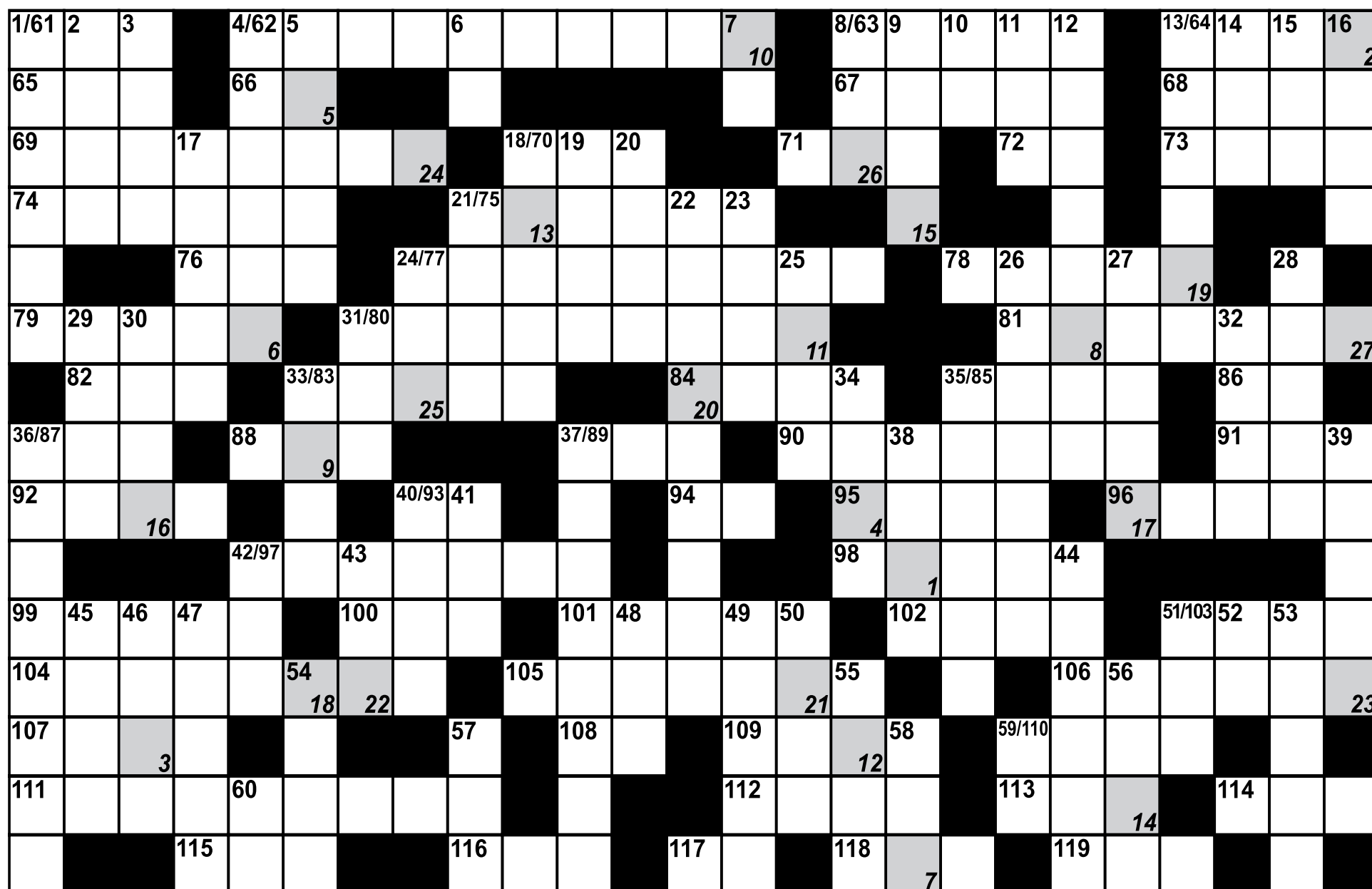
Niezwykłe są to rekordy prawda ☺

Kosmos na żywo możecie oglądać w Internecie na stronie internetowej: <https://www.crazynauka.pl/>

Polecam serdecznie ☺

KRZYŻÓWKA *Z nagrodą!*

Dwie pierwsze osoby, które przyjdą we wtorek z właściwie rozwiązaną krzyżówką i hasłem, otrzymają najnowsze wydanie Dziennika Stargardzkiego. Gazetę można odebrać od godziny 9.00 w siedzibie redakcji przy ul. Pierwszej Brygady 35 pokój 602. Powodzenia!



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

Pionowo:

- zmniejsza hałas
- tubylec z Filipin
- grzecznością nie grzeszy
- syn Harpagona, zalotnik Marianny z komedii Moliera „Skąpiec”
- lina do ćwiczeń woltyżerskich
- rzeka w Rosji
- symbol erbu
- dawniej narty
- marka nart
- przed si
- np. mezozoiczna
- czynność z pierzem
- twórca meteorytowej teorii powstania Układu Słonecznego
- zwierzęcy ogród
- wyspa duńska
- listwa stolarska
- urządzenie optyczne
- miasto w Peru (Andy)
- otwór w igle
- miska pod kranem
- gończy lub polecony
- igrzyska co 4 lata

- roślina włóknodajna

- film A. Kurosawy
- sprzedał pierworództwo
- siedziba Kongresu USA
- pika, dzida
- ziarno po wymłóceniu
- łączy kabel z gniazdkiem
- miasto włoskie
- kolczaste zwierzę
- Irlandia
- miasto w Danii
- model Fiata
- włazł nieproszony
- chuligan, zawadiaka
- w parze z Górniak
- wyspa brytyjska w Hebrydach
- słynna amer. spółka naftowa
- stroma ścieżka górską
- najwyższe karty
- okręg węglowy w Polsce
- „... Fasola”, film
- ... Orłoś
- z łasiczką na obrazie
- tamuje krew
- główna kwatera chana
- ... Sumac, piosenkarka
- poganin

- miasto nad Rodanem (Francja)

- niemiecka rzeka
 - symbol niklu
 - poważnie, rzeczywiście
 - stolica kraju fiordów
 - port nad Wołgą
 - biblijny kapłan i sędzia w Izraelu
 - grosz norweski
 - Cyganka Kraszewskiego
 - miara stężenia jonów wodorowych
 - symbol erbu.
- Poziomo:**
- nad nim Lizbona
 - załatwianie formalności związanych z wejściem statku do portu
 - Monica z kortu
 - przebój E. Bartosiewicz
 - tęgi u mądrali
 - liceum ogólnokształcące
 - makler klarujący
 - pisarz francuski, autor „Nany”
 - uspokojenie
 - as
 - auto z Korei Płd.
 - symbol złota

- może być wiszący
- dawny ożenek
- fr. pisarz i polityk (1741-1803), jakobin, „Niebezpieczne związki”
- artretyzm, choroba
- haft
- skandynawski poeta i wojownik
- ozdoba rośliny
- prorok
- kościelna kłątwa
- smar okrętowy
- placi ją ZUS
- córka Re bogini prawdy
- miasto w Chinach
- grząski osad na dnie stawu
- drapieżnik z grupy orłów
- nizina
- do młócenia zboża
- koło z kwiatów
- pamięć tylko do odczytu
- sanki Eskimosa
- oznaczenie jednostki paskal
- iloraz inteligencji
- Brad ..., aktor
- szczyt Pirenejów

- spis
 - duże rozmiary gmachu, wielkość
 - stan w USA
 - papugi z krzyżówek
 - wąska łopata
 - narosł
 - sumeryjski książę-kapłan
 - niepłodność ziemi
 - ruda żelaza (do 70% Fe)
 - surowiec na piwo
 - wielka rzeka chińsko-rosyjska
 - egipskie bóstwo słońca
 - eksplodująca gwiazda
 - przyjaciół człowieka
 - menora
 - hiszpańska Agnieszka
 - gaz jak kąpielisko
 - mieszkaniec Skandynawii
 - rumuńskie auto terenowe
 116. „rózanopalcą”
 - zgoda, w porządku
 - brytyjskie wojska lotnicze
 - conradowski lord.
- PODPOWIEDŹ: ANETO, EMS, ENSI, IDAHO, SIDA, TACNA.**

APTEKI DYŻURNE
W STARGARDZIEDYŻUR ROZPOCZYNA SIĘ O GODZ. 8:00 RANO
I KOŃCZY O GODZ. 8:00 NASTĘPNEGO DNIA

29.01.2021 r. -
„Centrum Zdrowia”
ul. Piłsudskiego 90
91-578-13-29

30.01.2021 r. -
„Alfa”
ul. Chrobrego 3a
91-834-08-60

31.01.2021 r. -
„Nowa”
ul. M. Reja 5a
91-577-59-90

01.02.2021 r. -
„Centrum Zdrowia”
ul. Piłsudskiego 90
91-578-13-29

02.02.2021 r. -
„Centrum Zdrowia”
ul. Piłsudskiego 90
91-578-13-29

03.02.2021 r. -
„Centrum Zdrowia”
ul. Piłsudskiego 90
91-578-13-29

04.02.2021 r. -
„Centrum Zdrowia”
ul. Piłsudskiego 90
91-578-13-29

OGŁOSZENIA
DROBNE50-gr za słowo
kupno sprzedaż wyprzedaż motoryzacja praca inne

NIERUCHOMOŚCI

- Działki budowlane w Grzędzicach, 4 km od Stargardu. Uzbrojone, wydane warunki zabudowy. Tel. (91) 576-41-10, lub 695-986-397
- Zamienię kawalerkę po remoncie na I piętrze na większe mieszkanie, z dopłatą. Tel. 511-965-635
- Działkę budowlaną o pow. 3000 m² z linią brzegową Jeziora Woświn. Cena 30 zł/m². Tel. (91) 439-18-80 lub 502-914-559
- Sprzedam działkę w Olchowie o pow. 4600 m² w tym budynek mieszkalny i gospodarczy. tel. 881 061 928.
- Sprzedam mieszkanie 85 m² w m. Strzelewo 7 km od Nowogardu za 40 000 zł. Tel. 91 452 54 48
- Sprzedam budynki pogospodarcze 0,75 ha w Benicach. Tel. 695 359 355
- **Sprzedam działki pod zabudowę ok. 1000 m² w Nowogardzie przy Asnyka. Tel. 501 307 666**
- Sprzedam działki budowlane w Ostrzycy i Ogorzelach 603 198 280

- Suzuki Jimny, rok prod. 2005/2006. Przebieg 175 tys. Cena 18600 zł. Sprzedam. Więcej informacji tel. 697 412 804
- Sprzedam stalowe felgi do VW Golf V, 4 szt. 15", tel 605 522 340
- Sprzedam opony zimowe Michelin Primacy Alpin 225 55 R16, 4 szt. , tel. 605 522 340

ROLNICTWO

- Sprzedam Faceł. Tel. 604576048
- Sprzedam przyczepy z wysokimi burtami, stan bardzo dobry, kombajn ziemniaczany, pierwszy właściciel, kombajn sprawny, półoski tylne do ciągnika MTZ-2. Tel. 721-973-716
- **Sprzedam przyczepę rolniczą. Tel. 605 468 190**
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, przepiórki. Dowóz. Tel. 600-539-790
- Kupię używane opony 14,19 r28 do URSUSA. Tel. 608 665 419
- KUPIĘ przyczepę leśną samozaladowczą (Palms farma lub inne), rozsiewacz wapna RCW, siewnik talerzowy. Może być do remontu. Tel 782 655 123 lub 669 653 515
- KUPIĘ ciągnik URSUS ZETOR MTZ lub inny, stan obojętny może być do remontu. Tel 782 655 123 lub 669 653 515
- Sprzedam kombajn zbożowy, siewnik Stegset 3m, spawarkę Bester, prostownik, szlifierkę stołową i inne narzędzia, słomę żytnią w kostkach. tel. 608 791 487

MOTORYZACJA

- Kupię przyczepę wywrotkę może być do remontu. Tel 782 655 123 lub 669 653 515
- Kupię ładowarkę teleskopową, koparko-ładowarkę stan bez znaczenia, może być do remontu tel. 782 655 123 lub 669 653 515

m mikulski **nieruchomości**

Goleniów / Szczecin / Nowogard / Stargard / Świnoujście / Kołobrzeg / Gdańsk

SKONTAKTUJ
SIĘ Z NAMItel. +48 530 855 003
biuro@mikulski-nieruchomosci.pl

www.mikulski-nieruchomosci.pl

POLSKI WĘGIEL

NOWE NIŻSZE CENY!
PROMOCJA OBOWIĄZUJE DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

SKŁAD OPAŁU

STARGARD SZCZECIŃSKI, UL. USŁUGOWA 1a
TEL. 91 573 33 00, KOM. 512 335 114

- Zestaw siewny Fiona 3M cena 10 tys. zł, kombajn zbożowy Bizon -15 tys. zł, rozsiewacz nawozów- 3 tys zł, pług obrotowy 3-skibowy cna 10 tys. zł. tel. 602708518

- Ziemniaki jadalne. 608 01 39 95

- Sprzedam ciągnik C-360 TEL 608 582 168

- Ziemniaki paszowe. 608 01 39 95

USŁUGI

- Montaż klimatyzacji i systemów wentylacyjnych tel. 607 329 710
- Wnoszenie-znoszenie mebli oraz innych gabarytów -firma Kuba Meble Stargard. Tel. 698196 463
- Firma budowlana z wieloletnią działalnością przyjmie zlecenie na budowę domów od podstaw, przekładki dachów, docieplenia, układanie kostki, różne rodzaje. Tel. 607 137 081;
- Transport, przeprowadzki, opróżnienie mieszkań, piwnic, gratów. Tel 668 343 638
- Wyburzamy, budujemy i remontujemy. 668 343 638

PRACA

- Zlecę budowę domu. Tel. 501 832 458
- Zatrudnię kierowcę C+E - Niemcy- wschodnie. Zakwaterowanie, umowa i stawki niemieckie, system pracy 2/1 i inne. Tel. 0049 179 340 5475 lub sms- odzwonię.
- **PRZYJMĘ POMOCNIKA MONTAŻYSTY MEBLI. WYNAGANE: PRAWO JAZDY I J.ANG LUB NIEM. KOMUNIKATYWNY. 781060250**
- Montaż klimatyzacji i systemów wentylacyjnych tel. 607 329 710
- **Zatrudnię osobę na warsztat do wymiany opon. 885 555 263**
- Zatrudnię kierowcę C+E, Norwegia - Czechy - Słowacja - Węgry, atrakcyjne wynagrodzenie, Tel. 607 585 561
- **Praca w Szwecji/okolicy Göteborg. Szukam stolarzy/budowlańców do pracy w Szwecji. Wszelkie informacje pod numerem tel. + 467 621 85 566 - Daniel**
- **Zatrudnię osobę na warsztat do wymiany opon. 885 555 263**
- **Zatrudnię mechanika oraz pomocnika samochodów ciężarowych. Tel. 885 555 263**

- **Zatrudnię kierowcę C+E, może być emeryt, również dorywczo, kraj. Tel. 783 678 674**

- Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych. 885 555 263

- Zatrudnię murarzy. Dobre warunki. tel. 502 568 622

- Praca w Szwecji/okolicy Göteborg. Szukam stolarzy/budowlańców do pracy w Szwecji. Wszelkie informacje pod nr telefonu: +46 762 18 55 66 - Daniel

- Zatrudnię elektryków mogą być emeryci cały, pół, ćwierć etatu praca na budowie lub w warsztacie. Tel. 606 824 461

INNE

- Sprzedam zegarek Samsung Galaxy Gear Fit, nowy, tel. 605 522 340
- Sprzedam szafkę kuchenną brązowo-białą, z płytą indukcyjną, z blatem, tel. 605 522 340
- Sprzedam sofę skózaną trzyosobową typu SONIA ciemny brąz, drewno, z funkcją spania, tel. 605 522 340
- Sprzedam Pralko-suszarka HOVER WDXA 5117AH-S, wkład 11 kg, tel. 605 522 340.
- Sprzedam drewno suche tanio. 691 848 026
- Drewno, bukowe, dębowe, pocięte, porąbane. Tel. 603 353 789
- **Piec gazowy c.o. dwufunkcyjny wiszący firmy vaillant - junkers-bosch niemiecki do mieszkania, domu z gwarancją serwisowa cena od 1.000zł tel 691 686 772**
- Sprzedam płyty warstwowe. Tel. 507 893 890
- Wyprzedaż garażowa od 10 do 16. Tel. 571-45-55-61
- Kupię stare polskie komiksy i literaturę polską. Tel. 790 716 816
- Kupię stare zegarki mechaniczne. Tel. 790 716 816

**Niepełnosprawni
PAKOWANIE
3 zmiany - Stargard
Tel. 734 108 163**

**ARMA
NIERUCHOMOŚCI** FIRMA GODNA
ZAUFANIA

SPRZEDAJ I KUP Z NAMI SWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ

NIE RYZYKUJ!

ul. Mickiewicza 35/4b - róg Dworcowej
tel. 91 577 71 16

arma@arma.nieruchomosci.pl

www.arma.nieruchomosci.pl

SKUP złomu i makulatury

Resko, ul. Gdańska 16
tel. 516 785 789 - 509 349 767

INFORMATOR LOKALNY

Informacja turystyczna 91 578 54 66

Telefony alarmowe

Policja 997,112
Straż Pożarna 998 lub 91 578 87 50
Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Miejska 986 lub 91 577 50 90
Zandarmieria 91 576 62 30
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie wodnokanalizacyjne 91 578 35 80
Pogotowie weterynaryjne 91 577 00 30

Dyżur nocny

91 573 89 99

Przychodnie Poradnie

Szpital Centrala 91 577 63 55
Przychodnia nr 6 91 578 56 16 lub 91 834 27 44
Poradnia Medycyny Pracy 91 573 89 99
Fam Med 91 578 38 74
NZOZ „Zachód” 91 573 21 90

Przychodnia 91 576 63 28
Ewa Lek 91 834 04 76
NZOZ „Medis” 91 577 26 00
Centrum Medyczne „Consilius” 577 55 66
Przychodnia Specjalistyczna ul. Staszica 91 578 37 45
Poradnia PsychologicznoPedagogiczna 91 578 46 93

NSZOZ Hipokrates 91 834 40 50
WOMP Al. Żołnierza 91 573 64 00

Urzędy

Urząd Miasta 91 578 48 81
Starostwo Powiatowe 91 480 48 00
Urząd Gminy 91 561 34 10
Urząd Skarbowy 91 576 32 00
Powiatowy Urząd Pracy 91 578 40 01
Urząd Stanu Cywilnego 91 577 26 66

Instytucje

Sąd Rejonowy 91 578 74 31
Prokuratura Rejonowa 91 577 13 44
Zakład Ubezpieczeń Społecznych 91 579 25 00
Polski Czerwony Krzyż 91 577 23 00
Ognisko św. Brata Alberta 91 577 65 96
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 91 480 49 09
Punkt Poradnictwa Rodzinnego 91 834 49 67
Klub Abstynenta „Ala” 91 834 60 60 lub 698 615 315

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

sekreteriat 91 578 45 83
Dział Pomocy Środowiskowej Pracownicy Socjalni 91 578 45 77, 91 578 45 71

Dział Dodatków Mieszkaniowych 91 578 03 05
Dział Świadczeń Rodzinnych 91 578 03 19
Dział Realizacji Pomocy Społecznej 91 578 02 75
Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sekretariat: 91 577 12 74
ul. Okrzei 91 577 01 69
ul. Bogusława IV 91 577 01 69
Zakład Wodociągów i Kanalizacji 91 577 15 71, 91 579 27 57
Ujęcie wody 519 546 992
Zakład Oczyszczania Miasta 91 577 01 69, 91 577 02 13
Zakład Obsługi Urządzeń Komunalnych 91 577 65 02

Inne

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej 91 578 84 00, 91 578 84 52
Miejski Zakład Komunikacji 91 573 22 13
Towarzystwo Budownictwa Społecznego 91 578 47 50
Zakład Zagospodarowania Odpadów 91 573 35 36
Powiatowy Inspektorat Weterynarii 91 577 10 72
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna 91 577 04 26

Parafie Rzymskokatolickie

Parafia pw. Ducha Świętego 91 577 55 85
Parafia pw. św. Józefa przy kościele św. Jana 91 578 30 50
Parafia pw. Miłosierdzia Bożego 91 573 21 12
Parafia pw. Chrystusa Króla Wszechświata 91 573 75 75
Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa 91 578 06 36
Parafia pw. NMP Królowej Świata 91 578 30 22
Parafia pw. Przemienienia Pańskiego 91 576 07 53
Parafia pw. św. Krzyża 91 576 03 14

Usługi pogrzebowe

Hades 91 573 04 98 lub 509 609 103
MPGK 91 577 15 63 lub 603 184 339

Apteki

Kwiatowa 91 577 63 14
Euro Apteka 91 577 50 86
Novum 91 577 50 13
Alfa 91 834 08 60
Rodzinna 91 835 20 11
Apteka z Sercem Prima 91 563 64 12
Natura 91 578 30 38
Śródmiejska 91 834 62 66
Grodzka 91 836 82 32
Apteka Chopina 91 577 25 00
Apteka Numer Jeden 91 391 79 17
Apteka Dyżurna (przy Palcu Słonecznym) 91 391 03 04
Apteka Miętowa Zachodnia 570 211 005
Vita 91 577 55 10
Staromiejska 91 577 24 43
PZF Cefarm Szczecin, ul. Piłsudskiego 91 577 17 68
PZF Cefarm Szczecin, ul. Szczecińska 91 573 46 09
Nowa 91 577 59 90
Na Zdrowie 91 573 89 60
Przy Luxpolu 91 834 75 97
Centrum 91 834 00 05
Dbam o Zdrowie 91 578 51 01
Lekosfera DGA4 Kaufland 91 579 04 83
Twoja Apteka 91 578 11 18
Apteka w Galerii Starówka 91 836 95 59

Poczta

ul. Wieniawskiego 500-216-523
ul. Pogodna 91 573 55 52
ul. Szczecińska (Tesco) 91 573 50 39
ul. Lotników 91 576 01 69
ul. Lechonia 91 835 98 71
ul. Tańskiego 91 834 52 37
ul. Szczecińska 71 91 573 76 90
ul. Barnima 91 578 10 08
ul. Kwiatowa 91 577 05 91
ul. Pocztowa 91 578 57 58

Kultura

Muzeum 91 578 38 35
Książnica Stargardzka 91 578 82 40
Stargardzkie Centrum Kultury 91 578 32 31
Klub Wojskowy 91 576 64 75
Młodzieżowy Dom Kultury 91 834 43 01
Dom Kultury Kolejarza 91 573 23 24

Sport

Ośrodek Sportu i Rekreacji 91 573 25 70
Młodzieżowy Ośrodek Sportowy 91 834 52 63
Kregielnia Rondo 91 834 10 20

Taxi

Plus Taxi 665 790 000
Lider Taxi 91 573 00 00
Halo Taxi 91 577 11 77
Gryf Taxi 91 573 44 44
Szach Taxi 91 573 33 33

Gabinety Weterynaryjne

Vis Vitalis ul. Łąbedzia 22 505 960 829
Pro Amicis ul. Pierwszej Brygady 21 A 91 577 51 68

Janusz Grabiec

ul. Wieniawskiego 16 607 654 021
Os. Zachód A9 91 573 35 83

Małgorzata Lidwin Kaźmierkiewicz

Al. Żołnierza 15 A 501- 103-523
Ewa Czarny ul. Krakowska 602 297 601

GMINY

Gmina Stargard
Urząd Gminy 91 561 34 10
GOPS 91 561 34 40
Gmina Chociwel
Urząd Gminy 91 56 22 001
Urząd Pocztowy 91 562 20 41
MGOPS 91 562 22 73
NZOZ 91 562 20 22
Apteka Kelina 91 562 20 55
Apteka Hibiskus 63 2799370
Gab. Stomatologiczny Katarzyna Brtleja 502444762
Gromada 91 562 20 28
Gab. Weterynaryjny Adamski Andrzej 91 562 20 28

Gmina Dobrzany

Urząd Gminy 91 562 02 01
Urząd Pocztowy 91 562 00 07
MGOPS 91 562 02 02
Przychodnia Zdrowia Milewski 91 562 01 11
Przychodnia NZOZ „LekStomed” 508902458
Apteka Nowa 91 562 08 60
Apteka Dbam o Zdrowie 91 578 36 04
Gab. Stomatologiczny Natalia Petrasz Śliwicka 91 562 01 11

Zakład Leczenia Zwierząt 91 562 01 23

Gmina Ińsko

Urząd Gminy 91 562 30 25
Urząd Pocztowy 91 562 31 80
MGOPS 91 562 10 24
Ośrodek Zdrowia 91 562 30 16
Przychodnia Rodzinna 91 562 37 71
Stomatolog Filip Stelter 693090222, lub 91 562 30 16
Apteka Granulka 91 562 37 51 lub 503 191 220
Posterunek Policji 91 481 35 94

Gmina Suchań

Urząd Gminy 91 562 40 15
MGOPS 91 562 40 15
Urząd Pocztowy 91 562 40 88
NZOZ 91 562 40 20
Apteka (przy Palu Rynek) 91 562 40 22
Gab. Stomatologiczny Teresa Cieślak 91 562 46 06
Gab. Weterynaryjny Sadowski Jerzy 507050495
Posterunek Policji 91 481 35 90
Straż Miejska 91 562 40 89

Gmina Dolice

Urząd Gminy 91 564 01 29
Urząd Pocztowy 91 564 01 72
GOPS 91 564 01 29 lub 91 564 01 83
Na Zdrowie 91 577 58 05
Apteka ul. Wiejska 53 91 564 00 49
Gab. Stomatologiczny Iwona Małecka 91 564 06 86
Gab. Weterynaryjny Dolwet 91 564 02 44 lub 604 54 52 66

Gmina Kobylanka

Urząd Gminy 91 561 03 10
Urząd Pocztowy 91 561 03 20
GOPS 91 578 85 36 lub 91 578 85 38
NZOZ 91 561 03 29
Punkt Apteczny ul. Szkolna 91 578 26 32
Gab. Stomatologiczny Anna Wojciechowska 91 561 04 47
Lecznica dla zwierząt Richter Zygmunt 91 561 03 18

Gmina Marianowo

Urząd Gminy 91 561 38 66
Urząd Pocztowy 91 561 38 20
GOPS 91 561 38 66
NZOZ 91 561 38 10
Punkt Apteczny Medica 91 561 82 10
Gab. Stomatologiczny Maja Kucharczyk 601111111
Gab. Stomatologiczny Agnieszka MatkowskaMatysik 602516095

Gmina Stara Dąbrowa

Urząd Gminy 91 573 98 20
Urząd Pocztowy 91 561 35 20
GOPS 91 561 35 68 lub 91 835 68 98
Poradnia Medycyny Rodzinnej Cztery Pory Roku 91 397 22 95
Gab. Stomatologiczny Magdalena Brożek-Sztajnke 663773208

Gabinety stomatologiczne:

Vegadent 91 578 28 89
NZOZ MK Wasilewscy 669780309
ArtMedica 91 307 66 44
Rawicki Wojciech 601554441
NZOZ Mazur 91 573 36 60
Wedent 91 561 51 55
NZOZ Os. Zachód B14 91 573 73 73
Dentimex 91 573 73 39
DentalRondo 91 834 05 05
Węclawik Maria 91 573 33 11
Horak B, Kościelniak M. 91 578 23 25
DKdent Kozaczyńska 91 576 11 17
Rychterowicz J., AnikoWłodarczyk M. 607996697

Centrum Zdrowia 604340927
Iwona KmieciakKulesza 91 578 47 44
Szajko Dorota 602798068
Romuald Bąk, Szafranek Elżbieta 91 578 12 15
Ługowska Lucjana 91 578 69 97
Anna Matysiak 601750804
Roman Hamulak 91 578 62 42
Klecze Joanna 91 469 41 35
WaliszewskaWoźniak Lucyna 91 577 58 72
Unidental 91 573 14 16
Duodent II 91 578 61 85
MmowskaKlemm Ewa 91 577 54 01
MDent 91 578 19 94 lub 502462038
Brzozowska Jolanta 91 578 68 55
Duodent 91 573 32 07
Frydryszewska Elżbieta 91 577 66 62
Goryczko Alicja 91 573 18 52
Kucharska Bożena 91 576 00 81
Wojnowicz Agata 91 578 19 02
LenkajitisWalczyńska Małgorzata 603589011
Matysiak Anna 91 577 02 00
Medis 91 577 26 00
RybickaKania Anna 91 576 26 30
Stankiewicz Grażyna 91 577 59 51

PRZEPIS



Sernik królewski

Składniki:

2 szkl mąki pszennej
1 szkl mąki krupczatki
3 żółtka
1 łyżka smalcu
15 dag masła
3/4 szkl cukru
3 łyżki śmietany 12-18%
3 łyżki kakao
1 łyżeczka proszku do pieczenia
Masa serowa:
1 kg twarogu
15 dag masła
5 jajek
1 szklanka cukru
2 łyżeczki cukru waniliowego
1 opakowanie dużego budyniu śmietankowego

Wykonanie:

Z podanych składników zagniatamy ciasto, dzielimy je na dwie części i wkładamy do zamrażalnika na co najmniej godzinę.

Dużą blachę (23x35 cm) sma-

rujemy masłem, lekko posypujemy kaszą manną i ścieramy połowę ciasta.

Białka ubijamy na pianę dodając również, te które zostały nam od ciasta.

Miękkie masło ucieramy z cukrem i cukrem waniliowym na puszystą masę, następnie cały czas ucierając dodajemy po jednym żółtku. Na koniec dodajemy po łyżce sera, mieszamy, wysypujemy proszek budyniowy. Delikatnie mieszając już łyżką dodajemy pianę z białek.

Masę serową układamy na ciasto, a na jej wierzch ścieramy pozostałą część ciasta. Pieczemy 20 minut w 180 st. C następnie zmniejszamy temperaturę na 160 st. C i pieczmy około 40 minut.

Upieczony sernik zostawiamy w uchylonym piekarniku do ostygnięcia.

OGŁOSZENIE

KUPIĘ DREWNO
tartaczne
świerk, sosna, brzoza, topola
tel. 697 174 369

Schody drewniane

Tel. 604162322

www.liderschody.pl

Opiekunki
w Niemczech

Sprawdzone oferty!

Tel. 91 506 55 55

Nawet 1500 EUR netto

+ PREMIA 300 EUR (brutto)

KOSIARKI TRAWNIKOWE
TRAKTORKI, KOSY,
GLEBOGRYZARKI

Kupuj u profesjonalisty - 25 lat na rynku

Serwis - Doradztwo - Kredyty - Części

MTD, Stihl, Stiga - PHU „SWISSPOL”

Stargard, Strachocin 44a - tel. 91 577 52 03

Stargard, ul. Czarnieckiego 10 - tel. 91 578 61 11

Zmarł aktor Ryszard Kotys (znany m.in. z roli Paździocha)

Wczoraj podano smutną wiadomość, że w wieku 88 lat zmarł aktor Ryszard Kotys znany m.in. z roli Mariana Paździocha w serialu „Świat według Kiepskich”. W 2007 roku Ryszard Kotys był gościem festiwalu Lato z Muzami w Nowogardzie. Wówczas wywiad z nim przeprowadził Piotr Słomski. W związku ze śmiercią aktora przypominamy ówczesną publikację wywiadu.

Rozmowa z Ryszardem Kotysem

...aktorem zostałem dość wcześnie. Szkołę aktorską ukończyłem w roku 1953, miałem wtedy niespełna 21 lat, natomiast gram od 17 roku życia. Tak więc, praktycznie całe życie jestem w tym zawodzie.

Ryszard Kotys, należy do najwybitniejszych aktorów polskiego kina. Jego predyspozycje, zarówno psychiczne jak i fizyczne, dawały mu możliwość grywania postaci o wyrażeniu zarysowanych cechach osobowościowych, najczęściej były to, jak sam wspominał, filmowe czarne charaktery. Jednakże, szerokiej publiczności jest on znany, przede wszystkim z roli Paździocha w serialu komediowym „Świat według Kiepskich”.

Oto zapis rozmowy, jakiej udzielił on dla czytelników Dziennika Nowogardzkiego.

Jak widać, spodobało się Panu w naszym mieście. W ciągu niecałego miesiąca odwiedza nas Pan już po raz drugi.

O tak, bardzo mi się podoba. Zwłaszcza atmosfera i ludzie. Ujmuję mnie sympatia jaką nas darzą. Uważam, że to, co robi się w tym miejscu dla lokalnej społeczności, zasługuje na podziw i uznanie, zwłaszcza spotkania z artystami, praca z młodzieżą, projekcje filmowe itp. W kilku słowach rzecz ujmując, zauważa się tu dbałość o to, żeby przez tych parę dni ludzie mieli prawdziwą pożywkę kulturalną.

Wspomina Pan o zajęciach z młodzieżą, a czy Pan od najmłodszych lat chciał zostać aktorem? Jestem ciekaw, czy nosił się Pan z tym zamiarem przez dłuższy czas, czy też spowodował go jakiś impuls?

Są to już tak zamierzchłe czasy, że trudno określić, co było impulsem. W każdym bądź razie, aktorem zostałem dość wcześnie. Szkołę

aktorską ukończyłem w roku 1953, miałem wtedy niespełna 21 lat, natomiast gram od 17 roku życia. Tak więc, praktycznie całe życie jestem w tym zawodzie.

Kiedy rozpoczęła się Pana przygoda z filmem?

Zagrałem w filmie, który był debiutem reżyserskim Andrzeja Wajdy pt. „Pokolenie”.

Jak wyglądała praca z tak wielkim reżyserem?

Jeszcze w tamtych czasach nie było wiadomo, że będzie to wielki reży-

zowane, starannie rozwijane talenty rokowały jak najlepszą przyszłość dla młodego Andrzeja Wajdy.

Którą z ról, patrząc z dzisiejszej perspektywy, wyróżniłby Pan? Która z nich przynosi Panu największą satysfakcję, być może jest ich kilka?

Na pewno jest to kilka ról. Jednak, kiedy myślę o tym, co dało mi największą satysfakcję, zawsze wracam do roli w „Pokoleniu” Andrzeja Wajdy, gdzie, jak już wcześniej wspominałem, zadebiutowałem, do

przez siebie spektakłów. W ostatnim czasie w Teatrze Nowym w Łodzi reżyserowałem „Urodziny Stanley’a” Harolda Pintera. Towarzyszyła temu wszystkiemu wspaniała okoliczność przyznania Pinterowi nagrody Nobla. Miłym następstwem tego wszystkiego było żywe zainteresowanie się mediów reżyserowanym przeze mnie spektaklem i sprawiło mi dodatkową satysfakcję, gdyż była to wtedy jedyna sztuka Pintera, grana w Polsce. Poza tym, nie mam tego typu zainteresowań, jak np. łowienie ryb czy jeżdżenie samochodem, ponieważ aktorstwo, którym zajmuję się niezwykle intensywnie jest do tego stopnia absorbujące, że nie pozostawia wiele czasu na uprawianie jakiegoś dodatkowego hobby.

Często widzimy Pana w rolach komediowych. Do czego jest jednak Panu bliżej, jako aktorowi, do komedii czy może do dramatu?

Komedia przytrafiła mi się dopiero pod koniec kariery. Byłem aktorem charakterystycznym, wcielałem się w postaci tajemnicze i groźne. Oczywiście grywałem również w komediach, ale tego, że wyładuję na koniec kariery w sitcomie, nigdy się w życiu nie spodziewałem. Było to dla mnie i dla publiczności, która знаła mnie już wcześniej pewnym zaskoczeniem. Daje mi to, jednak, dużą satysfakcję. Gra w serialu

różni się znacząco od gry w filmie czy teatrze, gdzie jest czas na analizę, rozmowę itd., w serialu natomiast wszystko trzeba wykonywać szybko, natychmiast, na jakieś głębsze zastanawianie się nie ma czasu.

Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Wywiad przeprowadził
Piotr Słomski



Na zdjęciu redaktor naczelny Dziennika Stargardzkiego Piotr Słomski i Ryszard Kotys

ser. Jednakże mając do czynienia z Andrzejem Wajdą, widzieliśmy, że ma on poważne zadatki na to, aby stać się w przyszłości twórcą wybitnym. Potwierdzeniem tego były, na przykład, jego predyspozycje intelektualne, wycucie plastyki, malarstwa, kończył on przecież Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. Te właśnie, nabyte umiejętności i wro-

filmu „Niedzielne dzieci” Agnieszki Holland, w którym zagrałem główną rolę męską. Cenię sobie również rolę w filmie „Szpital przemienienia” Edwarda Żebrowskiego.

A jakie są Pańskie zainteresowania poza aktorstwem?

Oprócz aktorstwa zajmuję się również reżyserią. Dotychczas, mam na koncie około 12 wyreżyserowanych

POMÓŻ
Jasiowi
W REHABILITACJI

PRZEKAŻ
1%
podatku

Aby najbliższa wiosna,
nie była ostatnią,
którą zobaczysz JAS

KRS 0000382243
w rubryce: Informacje uzupełniające — cel: 1239 pomoc dla Jasia Piórkowskiego

DRUKARNIA DJ Media

BANERY
wydruki na folii i na szyby
plakaty wielkoformatowe

REKLAMA PRASOWA

WIZYTÓWKI, FOLDERY, ULOTKI, PLAKATY, NAKLEJKI, KSIĄŻKI, DRUK GAZET, KALENDARZE
PROJEKTY GRAFICZNE, RETUSZ ZDJĘĆ, OPRAWA, KLEJENIE, LAMINOWANIE, BINDOWANIE

SZYBKO I NAMIEJSCU

Przyjdź i zamów w redakcji Dziennika Stargardzkiego ul. Pierwszej Brygady 35 • tel. 91 392 21 65